

# Przełożenie wizyty J. Glempa w USA

Sekretariat prymasa Polak, podał do wiadomości, że kardynał Józef Glemp orzekł o swoim wyjeździe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z powodu okoliczności nie sprzyjających pożytkowi duszpasterskiemu.

# Plenum CK SD

Nowa koalicja Solidarności SD i ZSL otwiera perspektywę wyjścia Polski z kryzysu — stwierdził na sobotnim plenum przewodniczący CK SD Jerzy Józwiak. Każde inne rozwiązanie polityczne nie może zapewnić takiej perspektywy.

W czasie plenum Centralny Komitet SD przyjął uchwałę w której postanowili przeprowadzić od 9 do 22 października br. referendum w szeregach SD nad znaną nazwą: ze Stronnictwa Demokratycznego na Polską Partię Demokratyczną.

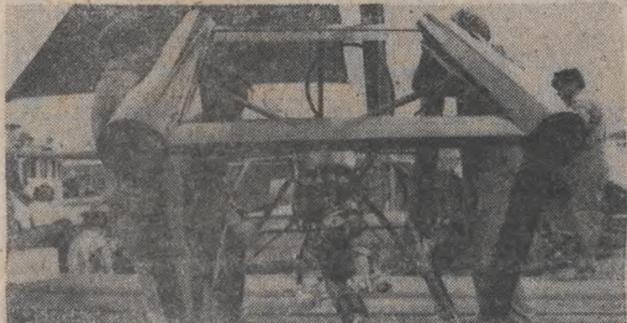
# Norwegia

## Samolot strącono?

Powołując się na norweskie Ministerstwo Obrony brytyjski tygodnik Sunday Express pisze o możliwości iż norweski samolot pasażerski który w ostatek spadł do Bałtyku w pobliżu duńskiego portu Hirtshals powodując śmierć 55 osób — został strącony przez

zabłąkaną rakietę wystrzeloną podczas odbywających się tam w tym czasie manewrów NATO — „Ostra Włócznia”.

Źródła NATO uważają że w chwili, gdy samolot spadł do morza, żaden z okrętów biorących



Przy pomocy tej podwodnej kamery ładowanej na pokład statku w porcie Hirtshals prowadzone będą poszukiwania wraku norweskiego samolotu.

CAF — AP



### NIE POTWIERDZIŁ SŁÓW SENATORA...

Na cztery miesiące więzienia został skazany przez sąd w Gibraltarze senator Enrique Bolin z prawicowej Partii Ludowej (PP). W końcu sierpnia władze gibraltarskie znalazły na jego jachcie 29 gramów kokainy i pewną ilość haszyszku.

### NIEZWYKŁY POŁÓW W KRAKOWIE

W niewielkim, bo tylko nieco ponad hektarowym stawku niemal w środku Krakowa na Dabiu złowiony został okazały amur o długości prawie 1 metra i wadze 12 kilogramów.

### NUDNA „MARIANNA” — KŁOPOTY MODELKI

Ines de la Fressange — jedna z czołowych modelek francuskich, pracująca dla firmy „Chanel” — nie będzie już prezentować mody, a jedynie reklamować perfumy tejże firmy.

## Utonęli w szambie

Do tragicznego wypadku doszło w piątek w miejscowości Bobowicko (gm. Międzyrzecz, woj. gorzowski). W trakcie oczyszczania szamba (tzw. osadnika Inhofa) należącego do zespołu szkół rolniczych uległo śmiertelnemu zatruciu siarkowodorem i utonęło 5 pracowników szkoły i działającego przy niej gospodarstwa rolnego. Szóstą osobą została uratowana i odwieziona w ciężkim stanie do szpitala w Międzyrzeczu; życie jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dwóm pracownikom zespołu szkół rolniczych w Bobowicko polecono oczyścić osadnik, w tym celu zamówiono w szkolnym gospodarstwie rolnym beczkowiec, który miał dowieźć wodę, aby przepłukać szambo. Po wianiu do środka zawartości pierwszej beczki, beczkowiec odjechał zatankować wodę. Ponieważ jednak dłuższy czas nie wracał — jak wszystko wskazuje — pracownicy szkoły postanowili sami przystąpić do oczyszczania osadnika.

Zdzisław Najmrodzki — lat 35, bez zawodu, wykształcenie niepełne, podstarzałe, czternaście lat działalności przestępczej.

Cała jego „kariera” zaczęła się od ucieczki. Po pijanemu wywołał awanturę w knajpie i pobił interweniującego milicjanta. Obezwładniony przez ekipę radiowoju w drodze do aresztu ogłosił konwojującego go funkcjonariusza i zbiegł. Zatrzymany po przeszło roku przez... czeskosłowacką straż graniczną w czasie próby przekroczenia terytorium CSRS do RFN. Dał się złapać tylko dlatego że towarzyszyła mu zaawansowana w latach... matka. Odratowany do Polski ponownie obezwładnia konwojenta i ucieka, matkę zostawiając niejako w zastaw. Zaczyna prowadzić życie na ucieczce, stając na czele bandy wimowywaczy. „Nadany” przez wspólnika trafia do aresztu właśnie w Gliwicach. Nikt nie przypuszcza, że na wprost Najmrodzki zostawił siatkę. Jego grupa przestępcza zorganizowana jest bezbłędnie. On sam został coby prawdziwym „przez” jednego z pomagierów, ale reszta bandy dobrze się zakomspirowała. Natomiast „Zdzisiek” jako jedyny znalazł miejsce ukrycia kupów z wianem do sklepów „Pewexu”. On też grypsem poinformował wspólników, jak zorganizować ucieczkę. Wyznaczonego dnia udał się do

Historyków Polskich, przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. Andrzeja Ajnenkiel.

W sprawozdaniach, przekazanych do sekretariatu zjazdu przez uczestników dyskusji w sekcjach i sympozjach, zawarto liczne postulaty i wnioski. Liczne wnioski sformułowali uczestnicy sympozjum pn. „Modernizacja procesu nauczania historii”. Wskazali m.in. na takie problemy, jak obecny „balagan” podręczników, brak podręczników nowoczesnych, czyli ujmujących historię w sposób problemowy, a nie jako zbiór faktów i dat, choćby nawet najbardziej chronologicznie poukładanych.

Wszystkie wnioski, po ich ostatecznym sformułowaniu, znajdują wyraz w najbliższej uchwale prezydium ZG PTH.

Zgodnie ze zwyczajem — ustalono miejsce następnego zjazdu. Odbydzie się w tradycyjnym cyklu, za 5 lat, w Gdańsku.

### Gdańsk

## Wiec z udziałem L. Wałęsy

Wczoraj po mszy w kościele św. Brygidy w Gdańsku, Lech Wałęsa spotkał się z mieszkańcami na przykościelnym dziedzińcu. — Byłem zdumiony — powiedział o pobycie w RFN — jak bardzo się wzajemnie nie znamy, chociaż jesteśmy sąsiadami i jak bardzo jesteśmy obciążeni kompleksami. Czas skończyć z tego rodzaju myśleniem. Europa jest jedna i chociaż w jednym miejscu widziałem taki śmieszny mur, to trzeba się otworzyć. Szczególnie my musimy się otworzyć, bo świat nam ucieka. To nieprawdopodobnie, jak bardzo jesteśmy z tyłu. Bez pomocy nie

dogoniemy świata i za 50 lat, nawet gdyby przez ten czas miał on stać w miejscu. Nie potrzebujemy jałmużny, tylko pomocy — w formie technologii, kooperacji, współpracy z zakładami.

Odpowiadając na liczne pytania zgromadzonych, L. Wałęsa zaapelował przede wszystkim o wsparcie nowego rządu i dokonywanych przez niego przemian — o aktywność i inicjatywę, zwłaszcza gospodarczą, od dołu.

L. Wałęsa zaapelował zwłaszcza do młodzieży o zwiększenie gospodarczej aktywności. — Wy nie macie obciążeń — twierdził — bo dotychczasowy system nie pozabawił was jeszcze inicjatywy.

Dziś, godz. 9-12, tel. 33-03-04

## Kara śmierci — „za” czy „przeciw”?

(Telefoniczna sonda „DŁ”)

W ostatnim czasie coraz szersze kręgi zatacza dyskusja na temat dalszego stosowania najwyższego wymiaru kary. Niedawno 27 posłów OKP wniosło do Sejmu projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci. Sejm postanowił poddać projekt pod publiczną dyskusję.

Dziś (11 września) w godzinach 9-12, pod telefonem 33-03-04 czekamy na opinie czytelników.

ZA CZY PRZECIW? Najciekawsze wypowiedzi opublikujemy w „DŁ”.

## Mistrz ucieczek (2)

### Znowu na wolności

rodzki spuścił się po tym sznurze wprost na ulicę. Miał zresztą przygotowany zastępczy wariant ucieczki, jeszcze bardziej spektakularny, wprost ośmieszający sąd i milicyjny konwój. Jak później stwierdzono mógł uciec wprost z ławy oskarżonych w sali rozpraw. Za plecami miał kotarę, a za kotarą zamaskowane drzwi łączące gmach sądu z tym samym technikum skąd po latach wspólnicy dokonali podkopu...

Dla wysportowanego młodego (w 1980 roku) mężczyzny, po służbie w wojskach desantowych, uwolnienie się spod „opieki

# Targi „Intertoy” rozpoczęte Samochody, misie, lalki...

Fachowcy twierdzą, że popyt na zabawki jest zawyżony. Zmienia się tylko moda i gusty przede wszystkim dorosłych, którzy fundują maluchom w zależności od własnych upodobań poruszający się na baterie czołg, elektryczną kolejkę, misia, minikomputer czy plastikową szablę. Nie da się ukryć, że w polskiej rzeczywistości łatwiej o misia, lalkę czy szablę niż o komputerową zabawkę.

W dwóch halach przy ul. Stefanowskiego i al. Politechniki prezentuje handlową ofertę na pierwsze półrocze 1990 r. 70 producentów z całego kraju, przede wszy-

stkim spółdzielni oraz rzemieślników. Międzynarodowy charakter giełdzie nadaje obecność dwóch firm z Włoch, trzech ze Związku Radzieckiego, polskich central handlu zagranicznego — „Lodimpeks” i „Coopeximu” oraz trzech spółek handlu zagranicznymi zabawkami.

Zagraniczna oferta budzi zachwyt nie tylko technika, ale również wzornictwem, kolorystyką i pomysłowością. Miejmy nadzieję, że chociaż część z oferowanych zabawek będzie zakupiona przez handlowe organizacje i trafi do naszych sklepów.

Z. Ch.

## Trwają przesłuchania przyszłych ministrów

W sobotę i niedzielę kolejne komisje sejmowe przesłuchiwały kandydatów na stanowiska ministerialne w rządzie Tadeusza Mazowieckiego. Przyszli członkowie gabinetu prezentowali zarysy swych programów działania w poszczególnych resortach.

W sobotę przesłuchiwani byli: Izabela Cywińska — kandydatka na ministra kultury i sztuki, Czesław Kiszczak — kandydat na ministra spraw wewnętrznych, Leszek Balcerowicz — kandydat na wicepremiera i ministra finansów, Tadeusz Syryjczyk — kandydat na ministra przemysłu, Marcin Świącicki — kandydat na ministra współpracy z zagranicą, Franciszek Adam Wieladec — kandydat na ministra transportu i żeglugi, gen. armii Florian Siwicki — kandydat na ministra obrony narodowej, Bronisław Kamiński — kandydat na ministra ochrony środowiska i zasobów naturalnych, Aleksander Mackiewicz — kandydat na ministra rynku wewnętrznego, Marek Kucharski — kandydat na ministra łączności.

W niedzielę przed komisjami stanęli: Aleksander Paszyski — kandydat na ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa, Leszek Balcerowicz — kandydat na ministra finansów, Jacek Kuroń — kandydat na ministra pracy i polityki społecznej oraz Andrzej Kosiniak-Kamysz — kandydat na ministra zdrowia i opieki społecznej.

W głosowaniu dwu komisji — Polityki Społecznej oraz Zdrowia akceptacji nie uzyskał A. Kosiniak-Kamysz.

## Poprawa zdrowia matki Teresy

Stan zdrowia 79-letniej matki Teresy jest poważny choć w niedziele, po operacji założenia symulatora serca zanotowano poprawę. Spadła temperatura i ustabilizowała się praca serca. Matka Teresa przez wiele lat niosła pomoc osobom najbardziej potrzebującym. Pełna poświęcenia praca przyniosła jej w 1979 r. Pokojową Nagrodę Nobla.

Do przebywającej w szpitalu w Kalkucie matki Teresy przesłał telegram papież Jan Paweł II który zapewnił o swoich modlitwach w jej intencji i udzielił specjalnego błogosławieństwa apostołskiego. Wcześniej telegramy z życzeniami poprawy zdrowia skierowali prezydent i premier Indii.



## CO DZIEŃ WIEŚCIE

Dziś mamy poniedziałek, 11 września. Młonec wzeszło o godz. 6.02, zajdzie zaś o 19.01. Do końca roku pozostało jeszcze 112 dni.

### Imieniny obchodzą

Jacek, Jan, Piotr, Prot

### Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Możliwy opad przelotny. Rano mgła lub zamglenie. Temperatura maksymalna w dzień około 21 st. Wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni i północny.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 992,4 hPa (744,4 mm), a temperatura 19,3 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

1904 — Ur. J. Wesołowski, aktor (zm. 1970)  
1944 — 2 Pułk Bombowców „Kraków” zapoczątkował udział polskiego lotnictwa w wyzwoleniu prawobrzeżnej Warszawy  
1944 — Wyzwolenie Krosna

### Taka sobie myśl

Tragedią życia jest, że czasem zdobywamy cel naszych pragnień.

### Uśmiechnij się



— Jeśli pewnego dnia zaproponujesz mi wycieczkę samolotem, stanowczo odmówię!

C.D.N.

kając tzw. przechodnią bramą. Potem zmienili miejsce pobytu przenosząc się pod Warszawę i zorganizowali nową bandę. Prawie alfabetą, bez prawa jazdy był fantastycznym kierowcą. Na własne potrzeby kradł szybkie auta z chodników marek i notorycznie umykał kontrolom „drogowki”. Ale za którymś razem milicja wzięła sobie ujęcie pirata drogowego za punkt honoru. Pościg, który zaczął się w Mrągowie, trwał kilka godzin i zakończył się na rogatkach stołecznej Woli. Najmrodzki kilkakrotnie wydosławał się z blokad, rozstawionych na różnych drogach. Kiedy w końcu wjechał w ślepa uliczkę, zaczął uciekać na piechotę. Zatrzymano go po kilku kilometrach...

Siedział na Rakowieckiej i w piwnicach Stołecznej Urzędu Spraw Wewnętrznych w Pałacu Mostowskich. Doprowadzony na jedno z przesłuchań pobliż (na schodach bocznej klatki wewnętrznej wielkiego gmazyska) eskortującego go oficera w cywilu, zdjął nieprzytomnemu marynarkę i o drugiej po południu w środku zimny wyszedł na miasto do figury legitymującej się dyżurnemu milicjantowi na bramie znacznikiem służbowym swojej niedawnej ofiary.

JANUSZ ATLAS

# Przodujący rolnicy u prezydenta

Prezydent Wojciech Jarecki spotkał się z grupą przodujących rolników i pracowników rolnictwa z całego kraju którzy już tradycyjnie przybyli do Belwederu o zakończeniu lat. Wśród nich znalazła się grupa rolników z województwa łódzkiego. Wśród nich znalazła się grupa rolników z województwa łódzkiego. Wśród nich znalazła się grupa rolników z województwa łódzkiego.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m. in.: Jan Grala, rolnik indywidualny z miejscowości... Henryk Kopeć, kierownik Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Pabianicach... Stefan Koszwał, prezes zarządu Radomskiej Spółdzielni Usług Rolniczych w Radomsku woj. piotrkowskie.

Złotym Krzyżem Zasługi udekorowany został m. in. Zenon Jarząb - rolnik indywidualny z miejscowości... woj. sieradzkie.

# Kiedy zjazd PZPR?

Wypowiadając się wczoraj w głównym wydaniu Dziennika Telewizyjnego nt. mającego miejsce kilka dni temu w Uniwersytecie Warszawskim spotkania dyskusyjnego „Ruch 8 Lipca” sekretarz PZPR Sławomir Wiatr powiedział m. in.:

„Nie tylko mogę, ale i chcę się identyfikować z „Ruchem 8 Lipca” z tym, że - z racji zajmowanej funkcji - z innej perspektywy postrzegam wewnętrzną sytuację partii i jej uwarunkowania zewnętrzne. Jestem bowiem nie tylko reprezentantem tego środowiska - jak to miało miejsce kilka miesięcy temu - ale jestem sekretarzem Komitetu Centralnego. Mam więc reprezentować możliwie najlepiej różne opcje które w par-

ty się pojawiają, a opcja „8 Lipca” jest jedną z nich. O termin zwołania zjazdu pytają wszyscy członkowie partii. Nie ma na to pytanie odpowiedzi jednoznacznej. Chcemy zaproponować Komitetowi Centralnemu na XV Plenum rozpisanie głosowania powszechnego, rodzaj referendum. Potrzebne jest uzyskanie odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań, które dopiero umożliwią nam określenie terminu zjazdu. Np. takim pytaniem jest kwestia, czy pewne podstawowe problemy programowe wcześniej mają być przedyskutowane w formie konwencji regionalnych, czy też cała ta debata ma się odbyć na zjeździe? Uważamy, że byłoby dobrze gdybyśmy stworzyli dla wszystkich członków partii satysfakcjonujące i realne szanse udziału w tej dyskusji; ale jeżeli przyjmujemy taki wariant, to wtedy jest mało prawdopodobne, żebyśmy zorganizowali zjazd np. za 6 tygodni. Uważamy że w tej sytuacji nie kierownictwo powinno rozstrzygnąć, tylko partia - a więc - głosowanie powszechne.

# Komunikat Biura Rady Narodowej m. Łodzi

W związku z pojawiającymi się w środowiskach masowych przekazy różnorodnymi informacjami na temat Sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi odbędzie 4 września 1989 r. - Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi informuje:

1. Na mocy art. 125 ust. 2 ustawy z 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego (Dz. U. nr 26 z 1983 r., poz. 183) - wojewoda wybierany jest spośród kandydatów przedstawionych w porozumieniu z prezydentem wojewódzkiej rady narodowej - przez prezesa Rady Ministrów. Jak z tego wynika kandydatami na urząd prezydenta Łodzi będą jedynie osoby przedstawione w powyższym trybie. W okresie trzech miesięcy premier nie zaproponował swoich kandydatów.
2. Wobec tego Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi postanowiło zwołać nadzwyczajną sesję rady, której głównym celem była konsultacja w sprawie kandyda-

tów na kandydatów na urząd prezydenta Łodzi.

3. W trakcie sesji zgłoszono sześć osób. Jedną z nich nie wyraziła zgody na kandydowanie. Wspomniane osoby w kilkuminutowych wystąpieniach zaprezentowały się i odpowiadały na zadawane pytania.
4. Rada Narodowa, podjęła (zdecydowaną większością głosów) dwie uchwały:
  - a) w sprawie przyjęcia wszystkich zgłoszonych osób;
  - b) w sprawie przeprowadzenia sondażu w głosowaniu tajnym w celu określenia stopnia poparcia rady dla poszczególnych osób.
5. Po przyjęciu uchwały ogłoszono przerwę w celu przygotowania kart do głosowania. W trakcie przerwy kluby radnych odbyły swoje spotkania.
6. Po przerwie - kluby ZSL i SD złożyły oświadczenie, w którym wycofały wysuniętych przez siebie kandydatów oraz podjęły decyzję o nieuczestniczeniu w głosowaniu. Postanowili również że rekomendowane przez siebie nazwiska przekażą bezpośrednio do prezesa Rady Ministrów.
7. Pomimo wspomnianego oświadczenia - Rada Narodowa w głosowaniu jawnym zdecydowaną większością głosów - podtrzymała podjęte wcześniej uchwały.
8. W tajnym głosowaniu w którym brało udział 119 radnych (na 154 obecnych) oddano 117 głosów ważnych. Poszczególne osoby uzyskały następującą liczbę głosów:
  - Jerzy Drygalski - 15
  - Wojciech Antoni Jajocha - 104
  - Bogdan Kunka - 84
  - Henryk Kurczewski - 10
  - Jan Mielczarek - 4
9. Zgodnie z uchwałą rady - Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi - przekazało prezesowi Rady Ministrów pełne wyniki przeprowadzonej konsultacji.

BIURO RADY NARODOWEJ MIASTA ŁODZI

W SOBOTE PRZESZ RADY MINISTRÓW Tadeusz Mazowiecki przyjął przedstawicieli pozaparlamentarnych stronnictw politycznych: Konfederacji Polskiej Niepodległej i Leszkiem Moczulskim Polakich Partii Socjalistycznej i senatorom Janem Józefem Lipskim i Stronictwa Pracy z Januszem Zabłockim.



ne przez Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katyńskich i Polaków z woj. łódzkiego.

W ciągu 45 minut Gorzowski magistrat zdobył 924 mln zł

W ciągu 45 minut Urząd Miasta w Gorzowie Wlkp. zdobył swą kasę o 924 mln zł. Iwle bowiem trwała i taki efekt przyniosła orzeczone 5 km. Nieważna 13 mieszkań typu M-4 o powierzchni ok. 63 m kw. Średnia cena wyceniona za mieszkanie wynosiła 22 mln. Najtańsze rosły za 65

Z MACIERZYSTEGO PORTU w Gdyni-Oksywie w rejs do Sztokholmu wyruszył ORP „Warszawa” Składa on rewidzie dla zaproszenia Szwedzkiej Katedry Marynarki Wojennej. Jest to pierwsza od 11 lat wizyta polskiej Marynarki Wojennej w Szwecji.

W WARSZAWIE obradowała Krajowa Konferencja Konwentu Seniorów Stronnictwa Narodowego.

Przyjęto wniosek o wystąpienie do władz w sprawie rehabilitacji działalności ruchu narodowego bezpłynie skazanych za działalność polityczną po roku 1939.

RZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH zamierza podjąć kroki mające na celu ograniczenie napływu emigrantów z krajów Europy wschodniej. W pierwszej kolejności ma to dotyczyć byłych obywateli ZSRR pochodzenia żydowskiego.

RADZIECKI MIESIĘCZNIK „Nowy Mi” zaczął drukować fragmenty książki Aleksandra Solżenicyna „Archiipelag Gulag”. Razem z wydawnictwem „Sovietiskij Pisatel” czasopismo przygotowało do druku pełny tekst tego utworu. Opr. kp

# Oświadczenie

# Rząd węgierski o uchodźcach z NRD

Rząd WRL w ubiegłym tygodniu zajmował się nieustannie znajdującymi się na terytorium Węgier pragnącymi wyjechać do RFN obywatelami NRD. Rząd węgierski wielokrotnie prowadził rozmowy z kompetentnymi przedstawicielami NRD i RFN podkreślając, że rozwiązanie problemu uchodźców od strony państw niemieckich. Jednakże rozmowy między NRD i RFN nie przyniosły żadnych wyników. W sytuacji, która nie cierpi zwłoki, rząd podjął decyzję o czasowym wstrzymaniu obowiązywania odpowiednich punktów podpisanego w 1969 roku międzynarodowego porozumienia między WRL i NRD i o zapewnieniu przebywającym na Węgrzech obywatelom NRD możliwości wyjazdu do wszystkich krajów, które są gotowe ich przepuścić przez swoje terytorium lub przyjąć. To posunięcie wchodzi w życie w poniedziałek 11 września 1989 r. o godz. 0.00.

Minister spraw wewnętrznych WRL Istvan Horvath wydał milicji i wojskom ochrony pogranicza polecenie umożliwienia wszystkim zainteresowanym obywatelom NRD wyjazdu do kraju trzeciego po okazaniu paszportów NRD. We wszystkich węgierskich punktach granicznych należy stworzyć warunki dla swobodnego opuszczenia przez nich terytorium Węgier.

Złośliwy komputer

Okazało się, że w ołatek wydział urzędu miejskiego, nadzorujący egzekwowanie należności za mandaty drogowe rozesał zawiadomienia do osób które popełniły drobne wykroczenia, jednak za sprawą chłhika komputerowego urzędowe biisma poinformowały obywateli o nałożeniu grzywien w związku z opóźnieniem... zabóstw za wyłudzenie pieniędzy, stręczytelstwo itd.

# Ujęto sprawcę morderstwa w Żyrardowie

W sobotę rano w Zabiej Woli (woj. skierniewickie) aresztowano mężczyznę podejrzanego o zabójstwo kobiety w Żyrardowie. Sprawa ta pod koniec sierpnia zbulwersowała opinię społeczną w województwie skierniewickim.

Do tragedii doszło późnym wieczorem 20 sierpnia br. w Żyrardowie, w mieszkaniu 60-letniej Wiesławy T. Przez otwarte okno na parterze wszedł mężczyzna z zamiarem obrabowania mieszkania. Widząc śpiącą kobietę zaatakował ją, zadając kilka ciosów ciężkim narzędziem w klatkę piersiową. Odrazem, na skutek uszkodzeń serca i płuca, kobieta zmarła. Morderca spłądował mieszkanie zabierając 590 tys. złotych w gotówce oraz dwa pierścionki i obrączki. Prowadzone intensywne śledztwo pozwoliło ustalić kim był zabójca. Ponieważ podejrzany w tym czasie ukrywał się, rozesłano listy gończe, m.in. w telewizji pokazano zdjęcie poszukiwanego. To właśnie po tym zgłoszono milicji miejsce pobytu mordercy. Po zatrzymaniu 25-letni

# Wrocław UROCZYSTOŚCI KOŚCIELNE

Wczoraj we Wrocławiu z udziałem prymasa Polski ks. kardynała Józefa Glempa, biskupów i księży z całego kraju odbywały się uroczystości kościelne związane z koronacją obrazu Matki Boskiej Zwycięskiej w kościele Najświętszej Marii Panny na Piasku. Obraz ten znajdował się w okresie międzywojennym w Marianopolu koło Haliżca nad Dniestrem, w ówczesnym województwie stanisławowskim.

# „Jaskinia hazardu” w „Victorii”

W hotelu „Victoria” ruszyło 8 bieżącego miesiąca pierwsze w Polsce (po krakowskim hotelu „Pod Różą”) kasyno gry. Każdego dnia od godz. 20 można będzie oddawać się tam hazardowi. Jedyny warunek - to posiadanie „twardej” waluty. Do dyspozycji graczy są: stół do ruletki amerykańskiej, trzy stanowiska do gry w „black jacka”. Każdy stół posiada własny system komputerowy. W praktyce oznacza to, że wymianę pieniędzy na żetony i odwrotnie można przeprowadzać nie przerywając gry. Takiego rozwiązania nie posiada na razie żadne kasyno na świecie, nawet Monte Carlo czy Las Vegas. System jest

zatrzeżony na wyłączność „Victorii” przez najbliższe półtora roku. Pomieszczenia kasyna - wraz z kawiarnią i barem - zlokalizowane są na I piętrze hotelu. Kto będzie obsługiwał stoły do gry? 40 polskich krupierów, wśród których jest kilkanaście - zdaniem dyrektora „Victorii” Marka Dynarskiego - bardzo atrakcyjnych pań. Wszyscy przeszli intensywne dwumiesięczne szkolenie, prowadzone przez specjalistów z Wielkiej Brytanii

# B. Jelcyn w USA

W sobotę wieczorem na kilku dniowy pobyt przybył do Stanów Zjednoczonych Boris Jelcyn, działacz partii ZSRR 58-letni polityk „radziecki” który swego czasu stał na czele moskiewskiej organizacji KPZR wylotowy odczyty w Nowym Jorku Chicago Dallas Miami Los Angeles San Francisco i w stolicy USA. Zamierza spotkać się z przedstawicielami Kongresu i rządu USA. Nie wyklucza się przyjęcia go przez prezydenta USA George'a Busha - spotkania z szefem amerykańskiego Departamentu Stanu George'em Bakerem. Nie ma jednak decyzji w tej sprawie.

# Węgry Profanacja cmentarza żydowskiego

Krajowa reprezentacja węgierskich Żydów zwróciła się do szefa milicji wojewódzkiej Somoj gen. mjr Istvana Boerocza o energiczniejsze działania w celu wykrycia sprawców profanacji cmentarza żydowskiego we wsi Tab. Jak napisano w liście wciąż nieznane są osoby które zniszczyły trzy groby. Wykopano z nich szczątki zmarłych rozrzucając je wokół. Przez dziesięć dni nikt nie uporządkował cmentarza. Prawdopodobnie nieznani sprawcy ograbili zmarłych ze złotych żębów. Zdaniem Krajowej Reprezentacji Żydów milicja nie podjęła odpowiednich działań Dlatego zażądano śledztwa w tej sprawie

# PRZERWALI PROTEST

Zakończyły się akcje protestacyjne więźniów w areszcie śledczym w Szczecinku i zakładzie karnym w Wierzchowie Złocienieckim. Ustalono zwiększenie wynagrodzenia za pracę większą tzw. wypiskę oraz poprawę warunków wykonywania pracy przez więźniów

# Giełda samochodowa

Wczorajsza giełda samochodowa w Łodzi nie różniła się niczym szczególnym od tych sprzed tygodnia i wcześniejszych. Może nieco więcej wystawiono na sprzedaż wartburgów, których w ostatnich tygodniach widzieliśmy zaledwie po kilka. Ceny wywoławcze nadal w dolarach nie znaczą to iż nie pojawiają się propozycje w złotych. W giełdowych kantorach walutowych (niech będzie znane się zmniejszają) sprzedawano dolary w cenie 11 500 zł. Przy ewentualnych transakcjach obowiązywał przelicznik 11 tys. zł za dolara. W giełdowych ofercie bardzo licznie reprezentowane były pojazdy pochodzące z prywatnego importu. Wiele z nich miało jeszcze tzw. celne numery rejestracyjne Domi

nowały w tej grupie mercedesy i voly golfy. Ceny wywoławcze bardzo zróżnicowane, uzależnione przede wszystkim od wyglądu zewnętrznego pojazdu. Prawie wszystkie miały silniki wysokoprężne. Nadal na giełdzie można zaopatrzyć się w ogumienie, drobne części, elementy nadwozia i akcesoria. Pojawiały się radzieckie akumulatory. Oto niektóre ceny wywoławcze (wszystkie w dolarach):

FSO 1500 - 1980: 700, 850, 950, 1981: 1030, 1100, 1983: 1200, 1250, 1984: 1350, 1985: 1200, 1980: 1986: 1500, 1700, 1987: 1950, 1988: 2050, 2400, 1989: 2500.	POLONEZ - 1980: 1300, 1350, 1400, 1981: 1400, 1982: 1650, 1800, 1983: 1950, 1984: 1950, 2000, 1985: 1700 (składak), 2050, 2200, 2300, 1985: 2500, 1988: 3500, 3800, 1989: 3800, 4200.	SKODA - 1980: 1150, 1981: 1400, 1982: 1100, 1200, 1250, 1300, 1983: 1400, 1450, 1984: 1450, 1500, 1988: 2650, 1989: 3200.	LADA - 1980: 1300, 1981: 1350, 1982: 700, 1450, 1983: 1450, 1985: 2200, 2250.
---	---	---	---

# KROKOWKA WYPADKÓW

- SOBOTA
- Godz. 12.10. Ul. Marchlewskiego. Ryszard W. jadąc motocyklem potrącił na przejściu dla pieszych Wojciecha J., lat 12. Chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała.
  - Godz. 13.20. Zgierz, ul. Parczewska 3. Anna P., lat 7, wbiegła na jezdnię i wpadła pod fiata 125 p. Dziecko doznało ogólnych potłuceń.
  - Godz. 15.00. Ul. Killińskiego 190. Helena H. kierując fiatem 125 p. potrąciła przechodzącego Jeźdźcę w miejscu niedozwolonym trzeciego Stanisława S., lat 53. Pieszy doznał urazu nogi.
  - Godz. 15.10. Ul. Bartoka. Janusz P. kierując fiatem 128 p. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motocyklem. Motocyk-

# 20.000.000 - za 50.000 zł

Oszczędności dobrze ulokowane

W tegorocznym konkursie PKO „50.000” jedną z głównych nagród - 20 mln zł - wygrali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 w Szczecinie. Decyzją samorządu uczniów ich SKO „zainwestowało” oszczędności w konkursie i okazało się, że szczęśliwie. W szkole wielka radość a prawdopodobnie wygrana przeznaczona zostanie na wyposażenie szkolnej pracowni komputerowej.

- NIEDZIELA
- Godz. 13.40. Ul. Sienkiewicza - al. Mickiewicza. Józef Z. kierując fiatem 125 p. zderzył się z innym fiatem 126 p. Dwie osoby doznały obrażeń ciała. M. C.

W głębokim żalu i bólu zawiadamiamy, że dnia 9 września 1989 roku zmarł, w wieku 69 lat nasz ukochany Mąż i Ojciec

S. + P.

prof. dr hab. med. ANTONI CZERNIELEWSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się 12 września br. o godz. 13 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

ZONA, CÓRKA I SYN z RODZINAMI.

Prosimy o nieskądanie kondoleń.

W dniu 7 września 1989 roku zmarł, w wieku lat 67, ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat

S. + P.

ZDZISŁAW ANTONI MARYNOWICZ

długoletni pracownik Drukarni Oświatowej im. S. Staszica, były więzień obozu w Dachau, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Święcimskim.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 września br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Franciszka, ul. Rzgowska, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, SIOSTRA, BRAT I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 1989 r. zmarł nagle w wieku 76 lat

S. + P.

STEFAN KUBUS

były więzień obozu na Radogoszczu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Obronę Warszawy w 1939 r., członek Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 września br. (poniedziałek) na Cmentarzu Komunalnym - Dół. NAJBLIŻSZA RODZINA.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1989 r. zmarł nasz najukochańszy Tatusz, Teść i Dziadziuś

S. + P.

JAN SZAMBELAN LAT 75.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu rym.-kat. św. Anny - Zarzew, 12 września br. (wtorek) o godz. 14. Pogrzebi w wielkim smutku:

CORKI, ZIECIOWIE, WNUKO WIE I POZOSTAŁA RODZINA.

Pogrzebi w smutku zawiadamiamy, że w dniu 5 września 1989 roku zmarł, w wieku 62 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatusz, Dziadziuś, Brat

S. + P.

INZ.

TADEUSZ JARCZYŃSKI

dyrektor naczelny KBO „Jedynka”.

RODZINA.

- DZETRY sprzedam 34-39-06. 601 g POSZUKUJĘ lokalu - rzemieślnio. 87-91-54. 5663 g SPRZEDAM pianino, „Rubina” - 32-10-82. 5643 g ZATRUDNIĘ krawca, szwaczki - 32-78-56. 5614 E PRZEWIJACZKI na syntetyki zatrudnie 86-07-10. 5617 E SZWACZKI (dzianina) zatrudnie - 43-54-47. 5620 E DZIAŁEK budowlaną sprzedam - 81-10-10. 5660 E SPRZEDAM magiel-prasownię - 42-25-97 (po 17). 5644 E GLAZUR, kaloryfery, syrenę - sprzedam 51-13-13. 5661 E DO nocnego pilnowania obiektu przyjmę - pół etatu 57-84-99. 5645 E „JOLEX” Pabianice, Czereszniowa 2a - zatrudni szwaczki, krojczych i mistrzów. Zgłoszenia osobiste godz. 8-16 w biurze Pabianice, Karniszewicka 90. 4918 E MAM stały pobyt w Szwecji oczekuję propozycji. Listy 49114 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. M-2 poszukuję (wynajęcie) 87-63-21 po 19. 49080 E M-2 - sprzedam 81-90-03. 49149 E GRENADA 2,1D - sprzedam - 12-18-25. 49148 E ZATRUDNIĘ ekspedientkę w cukierni 86-81-00. 49076 E 126F, overlock - sprzedam 43-37-52. 49112 E SZWACZKI teksas, bawełna - zatrudnie w zakładzie. Bardzo dobre warunki 55-78-49 Teofilów. 49147 E DZIANINĘ dresową - kupię - 42-13-03. 49018 E SZWACZKI zatrudnie - overlock, stębnówka 51-09-06; 86-39-89. 48381 E

# 14 milionów uciekinierów

# Ludzie niczyi

Codziennie w ciągu 30 ostatnich lat — pisze „Stern” — gdzieś w świecie 700 osób pakowało się i uciekało w nieznaną. W myśl konwencji geneńskiej uchodźcy to ludzie, którzy z uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do jakiejś określonej grupy społecznej albo poglądów politycznych znajdują się poza krajem, którego obywatelstwo posiadają i którym ich własne państwo nie może zapewnić opieki. Liczba takich ludzi szacuje się na 14 milionów i liczba ta wciąż rośnie.

Uchodźcy to problem kłopotliwy i niewdzięczny: ei najmniej ważni ludzie świata nie mają ani pieniędzy ani władzy, nie pomagają w wygrananiu wyborów. Są ofiarami wojen i rewolucji, rasizmu, nędzy, klęsk żywiołowych i terronu. Ponad 80 procent wywodzi się z najbiedniejszych krajów świata, 41 procent to Afgańczycy — prawie 6 milionów od 1979 roku przeniosło się do Iranu i Pakistanu, 28 procent pochodzi z krajów afrykańskich. Z liczby 14 421 800 trzysta czwarte to kobiety i dzieci. Głodujący Sudańczycy, głównie chrześcijanie uciekają do sąsiedniej Etiopii, ofiary krwawej wojny w etiopskiej Erytrei uciekają do wschodniego Sudanu; często udana ucieczka kończy się śmiercią głodową. 40 tysięcy Indian z Gwatemali uciekło przed represjami wojska do Meksyku — nie chcą wracać, bo mordy jeszcze trwają. Z wstrząsanej bratobójczy wal-

kami Kambodży ludność ucieka do Tajlandii. Palestyńczycy żyją rozproszeni po krajach arabskich. Amerykański pisarz, William Shawcross, świat uchodźców nazwał „Czwartym światem”. Ludzie ci bowiem rzadko integrują się w krajach, do których rzucił ich los. Nikomu zresztą na ich integrację nie zależy. I tak mogą mówić o szczęściu, jeśli zostaną gdzieś przyjęci. Ich życie upływa w obozach dla uchodźców; palestyńskie obozy działają już 40 lat, a część w krajach afrykańskich „święci” 30-lecie. Nikt nie chce mieć uchodźców. Przyjmują ich zwykle biedni sąsiedzi, których nie stać na ich utrzymanie, na przykład Malawi przyjęło 630 tysięcy uchodźców z Mozambiku, choć samo przeżywa właśnie klęskę suszy i plagi owadów. Państwa Nogatze wolać płacić niewielkie kwoty na utrzymanie uchodźców niż mieć z nimi cokolwiek wspólnego.

Świat pomalą zapomina skąd wzięła się konwencja o uchodźcach, że bezpośrednio przyczyną jej uchwalenia był szok, jaki ludzkość przeżyła podczas drugiej wojny światowej, świadomości, że inny wówczas stosunek do ludzi prześladowanych przez Hitlera mógłby uratować życie milionom. Może właśnie 50 rocznica wybuchu tej najkrutniejszej z okrutnych wojen jest stosownym momentem, aby sobie o tym przypomnieć.

EWA GRONOWSKA

## „Jesień '89”

# Targi czasu kryzysu

To były chyba pierwsze prawdziwe targi. Prawdziwe, bo bez silenia się na pompę bez pokrycia, ale i zarazem smutne. Targi czasu kryzysu? W kuluarach zastanawiano się czy może być jeszcze gorzej? Pewno może.

Na początek kilka rozmaitych informacji jakby z różnych podwórek, dających jednak — mam nadzieję — swobodny obraz „Jesieni '89”. We wtorek — oficjalnie pierwszy dzień targów — panował jeszcze spory ruch. Wśród właścicieli wszyscy — i handlowcy, i producenci byli już po pracy. Pozostawało im jednak czekać do piątku. Na tyle dni bowiem wykupili miejsce. Cóż, dyrekcja targów też szuka pieniędzy...

Wielu producentów, zwłaszcza z przemysłu, nie „przyjechało w ogóle”. Lub przysłało tylko swych przedstawicieli, uważając że nie ma sensu wydatkować i tych kilku milionów na ekspozycję, skoro u siebie w fabryce trzeba będzie zrobić osobną giełdę. Wyobraź sobie te korowody handlowców przemierzających Polskę wzdłuż i wszerz od zakładu do zakładu w różnych terminach...

Przemysł obecny na targach właściwie niczego nie sprzedawał. Oferta przemysłu odzieżowego stanowiła 1/3 ubiegłorocznej. Dziś wierzono proponowali 80 proc. tego, co w zeszłym roku, a producenci sprzętu zmechanizowanego — połowę. Najczęściej umawiano się jedynie na przyszłość. Wszak zarówno ilość jak ceny surowców to wielka niewiadoma. Produkcja przemysłowa maleje (i to nie tylko wśród finalistów, ale i producentów surowców), zakłady strajkowały, co odbija się na cenę surowców. Zatrudnienie to kolejny problem — związany bezpośrednio z płacami i konkurencyjnością sektora nie uspokojenego w tym względzie. Dlatego

### JEDNI NIE PRZYJECHALI

a inni właśnie tą sytuacją motywowali swą w Poznaniu... obecność. „Jeśli zakłogi dalej będą wymuszały podwyżki, odbije się to na cenę wyrobów. W końcu będą one tak drogie, że zaczną się problemy ze zbytem. I wówczas ten producent, który utrzymał kontakty z handlem, będzie górą” — usłyszałam w spółdzielczości odzieżowej. Stosownie do rozumowania przyjechała ona liczniej niż przemysł — 115 spółdzielni, a tylko 23 fabryki. To rozumowanie może do końca nie przekonywać, zmienne jest jednak dla sytuacji.

Wszystko narzekają. Ale nie wszyscy tak samo. Natomiast firmy zagraniczne i rzemieślnicy są na targach coraz bardziej widoczne. Firmy zrzeszone w Izbie Przemysłowo-Handlowej inwestorów zagranicznych zajmują coraz więcej powierzchni wystawienniczej. Już nie tylko pawilon 7 i 8, ale także 11. Z targów na targi są coraz bardziej widoczni, przyjeżdżają coraz liczniej. Na obecnych pojawiło się 30 firm więcej (w sumie 100).

### ZAGRANICZNI W OFENSYWIE

Ich ekspozycje, często pomysłowe jak np. PZ „Mazowia” (stuczka szklana jako element zdobniczy czy „Dorosorex” (fontanna, kaskady wody, specjalnie dywany przed stoiskiem) przyciągały uwagę handlowców i zwiedzających. Wśród proponowanych wyrobów najwięcej kosmetyków, art. spożywczych i odzieżowych, ale także gorsciarstwo (calkiem dobre z importowanych surowców z firmy Euro-Astar, kupuje je dla Łodzi „Universal”), meble, artykuły budowlane, obuwie, wyroby elektroniczne (elektroniczny czujnik mokrych pielnuszek z firmy „Stempo-Elektronik”), sprzęt medyczny itd. Najwyraźniej — choć i tu słyszy się narzekania, zwłaszcza na kurs dolara — firmom zagranicznym opłaca się produkować na rynek krajowy i przyjeżdżać na targi.

Nie inaczej z rzemieślniczym. Jego oferta — w wymiarze rzeczowym — była tym razem o 10 proc. wyższa niż w ubiegłym roku. I choć jego produkcja i usługi stanowią 7 proc. dochodu narodowego, to, co

przywodzi do Poznania, stanowi 20 proc. oferty targowej (głównie artykuły codziennego użytku). Co znamienne dla czasu, tym razem rzemieślnicy nie narzekali na bariery administracyjne. Surowce i możliwości wykorzystania potencjału, to temat poruszany, zwłaszcza ze względu na tragiczne zaopatrzenie rzemiełł spożywczych (mąka, cukier). Na czło poruszanych kwestii wysuwała się jednak problematyka ekonomiczno-finansowa.

Rzemiosło, tak jak inni, płaci przecież wślad dewizowy (zwany teraz odbrędażą dewiz). Wzrastająca w tempie hiperinflacyjnym cena dolara powoduje — twierdzą — że rzemieślnik nie będzie w stanie sprzedać swojej partii towaru, zarobić na zakup „wśladu” potrzebnej do produkcji następnej. Równie niepokojąca sprawa jest wydłużanie płatności. Ten zamierzony obrót cudzymi pieniędzmi — twierdzą rzemieślnicy — dla małych zakładów jest b. niebezpieczny, a operacje bankowe trwają co najmniej 3 tygodnie. W polityce kredytowej także nie się nie zmieniło.

### OŚTRA DYSKRYMINACJA

— tak to nazywano, pocieszając się jedynie zgodą na utworzenie w Poznaniu centralnego, złotówkowo-dewizowego Banku Rzemiosła.

Na osobną uwagę zasługuje obecność na targach rozmaitych spółek. Można je było spotkać w pa-

wilonie tradycyjnie zajmowanym przez przemysł odzieżowy także w pawilonie spółdzielczości, a nawet firm zagranicznych. I to spółki różne, najczęściej handlowe; importowo-eksportowe, ale także produkcyjne. Tych ostatnich mniej, bo ich utworzenie wymaga większych kapitałów, surowców i zorganizowania całej produkcji. Łatwiej zabrać się za handel, zwłaszcza zagraniczny, bo do krajowego potrzeba już dobrych kontaktów (ten więc uprawiają raczej spółki o statusie jgu). Na spółkach powieszono ostatnio sporo przyswojonych psów, wtykając im zwłaszcza możliwość korzystania ze środków klientów. Obracanie cudzymi pieniędzmi, to w gruncie rzeczy nie oprocentowane kredytobranie własnej działalności. Ale...

### IMPORT-EKSPORT — KAPITAŁ I EDUKACJA

Spółki przyczyniają się do ożywienia na rynku, wprowadzają towar, którego albo dotąd nie było, albo jest go ciągle mało. Zmuszają do konkurencji, uczą przedsiębiorczości i ekonomii. A w końcu czy mamy w Polsce tak wielu ludzi z kapitałem możliwym do zainwestowania w działalność gospodarczą i stosownymi umiejętnościami? Na czysto ten kapitał trzeba zrobić, a że w obrocie najłatwiej, to stara prawda znana w świecie. Toteż cokolwiek by o spółkach powiedzieć, są jakimś sygnałem zmian zachodzących w gospodarce. To, że miejsce ekspozycji wielkich fabryk zajęły spółki (np. „Informa”, „Conkret”, „Oceanic”) uważam zatem za tyle znamienne, co symboliczne.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

# Jak łatwo zabić...

W 1984 r. Kazimierz U zamieszkał z 77-letnią wówczas właścicielką I grupy, Genowefą Sz., oferując jej pomoc w prowadzeniu domu. Rok później odbył się ślub. W 1987 r. Kazimierz U. rzucił pracę zaczął pić i urządził awanturę. Podczas których bil i zniewał żonę-starsuszkę, wynosił też z domu co cenniejsze przedmioty.

31 lipca tego roku sprzedał paltó i kupił wódkę. Później w mieszkaniu z kolegą. Gdy żona zaczęła protestować, uderzył ją w twarz Upadła, uderzając głową o drewnianą ramę łóżka. Wtedy przycisnął jej do twarzy poduszkę. Gdy już nie żyła — wyszedł. Wrócił po tygodniu z kolegą, który wezwał pogotowie.

Marię J. samotnie mieszkającą właścicielką zakładu produkcji rekawiczek, ostatni raz widziano żywą 2 sierpnia br. Spotkała się wtedy z córką. Nazajutrz córka usiłowała skontaktować się z matką telefonicznie, po czym poleciała do jej mieszkania. Zwiłki Marii J. wisiały na wewnętrznej kłamce szpitali.

Początkowo lekarz pogotowia stwierdził samobójstwo, ale sekcja zwłok i ekspertyza procesowy wykluczyły tę diagnozę. Okazało się, że kobieta była przed śmiercią duszona przez zakrywanie ust i nosa, po czym — jeszcze za życia — została powieszona na podwojnym przewodzie elektrycznym. Z mieszkania zginął zachodni magnetofon, bony lokacyjne PKO wartości 4 mln zł, klucze i inne przedmioty.

Jacek C. zatrudniony był w PTK jako przewodnik wydziałek. Mieszkał samotnie. 4 sierpnia tego roku został uduszony przez nie znanego na razie sprawcę, wywodzącego się — być może — ze środowiska homoseksualistów.

Jadwiga i Waldemar C. nadużywali alkoholu. Po pijanemu miał urządził awanturę i bil swą połowicę, 10 sierpnia bieżącego roku, podczas kolejnej libacji pobił ją znowu. Jadwiga C. pchnęła męża na wersalke, chwyciła stojący na stole metalowy syfon i zadała nim kilka ciosów w głowę. Gdy Waldemar C. nie dawał oznak życia, obmyła z krwi syfon i ciało męża, po czym poszła do koleżanki, gdzie piła do wieczora. Około godz. 19 wróciła do domu. Koleżanka wezwała milicję.

Tadeusz i Danuta A. również lubili wódkę. 12 sierpnia tego roku wspólnie pił i pokłócił się. Tadeusz A. ugodził żonę nożem w okolice brzucha. Kobieta zmarła.

W trakcie przesłuchania podejrzany twierdził, że cios nożem zadał przypadkowo, okazało się jednak, że w przeszłości czynił to już dwukrotnie, a od dłuższego czasu groził żonie pozbawieniem życia.

Między małżonkami Jerzym i Teresą M. od kilku miesięcy dochodziło do nieporozumień na tle metod wychowywania dwojga dorastających dzieci. Podczas jednej z awantur, w kwietniu tego roku, Jerzy M. dotkliwie pobił żonę. 21 sierpnia doszło do kolejnej kłótni. Kobieta zaczęła uciekać w kierunku bramy. Jerzy M. wsiadł wówczas do samochodu i „starał się” nim żonę, po czym cwałując i ponownie ruszył do przodu, przyciśniętą kobietę do furtki ogrodzenia. Furtka wyleciała z zawiasów i przewróciła się wraz z osartą o nią Teresą M. Widząc, że mężczyzna wysiadł z wozu i popchnął go, usiłując należeć na leżącą.

Dzięki interwencji przechodzącej ulicą kobiety i natychmiastowej pomocy lekarskiej, Teresa M. nie zginęła. W trakcie operacji stwierdzono rozerwanie pęcherza moczowego, urwanie cewki moczowej, złamanie miednicy i kości ręki.

Tylko w sierpniu łódzkie prokuratury wszczęły siedem postępowań przygotowawczych w sprawach o pozbawienie, bądź usiłowanie pozbawienia życia. Są to dane przerażające, zwłaszcza że — jak wynika z przytoczonych przykładów — zbrodnia często rodzi się w rodzinie, a więc tam, gdzie królować winna miłość, zrozumienie, tolerancja. Inna rzecz, że podłożem rodzinnych awantur kończących się ciosami noża czy siekiera, bywa zwykła wódka, zabijająca w ludziach ich człowieczeństwo. Mimo to trudno uwierzyć, że tak łatwo — nawet w alkoholowym amoku — można uśmiercić osobę niegdyś pewnie kochaną, z którą spędziło się kawał życia, wychowało dzieci. A robi to ozłowiek — król stworzenia...

A. BECK

Moda na wszystko co naturalne sprawiła, że obecnie szukamy pomocy w lekach ziołowych niż syntetycznych. Przekonanie o tym, że jeżeli nie pomaga, na pewno nie zaszkodzi utwierdza nas w słusznosci kazenia między aptekami zielarskimi a wyspecjalizowanymi sklepami „Herbapol” w poszukiwaniu rumianku, dziurawca, nerwosola, gromosanu itp. Narzekając na wszystko i wszystkich z powodu braku potrzebnej nam akurat mieszanki ziołowej nie zauważamy, że zaopatrzenie polek poprawiło się i to znacznie. Nawet gdy nie ma tego, czego szukamy możemy kupić inne zioła, które tego roku właśnie obrodziły. Bo zioła to taki sam produkt rolny jak buraki czy ziemniaki, zależny od pogody i jej kapryśności. Między zbieraczem a klientem jest długa droga, na której się spotykamy i o kłopoty z przetwórstwem i o brak opakowań czy odpowiednich automatów. Ale najważniejsza jest pogoda. Ona decyduje o plonach.

Fachowcy z „Herbapolu” twierdzą, że nie ma takiego roku, który byłby korzystny dla wszystkich rodzajów ziół. W Polsce zbieramy ponad 200 ziół z których każde ma inny okres wegetacji i różne potrzeby w zakresie nasłonecznienia, wilgoci, wiatru.

Dziwięciu producentów, sygnujących swoje wyroby nazwą „Herbapol”, wytwarza z surowców roślinnych blisko 200 gatunków preparatów, przeszło sto tzw. leków galenowych przeznaczonych do receptur oraz ponad 200 ziół i mieszanek ziołowych w różnych postaciach. Wzrastającej produkcji leków ziołowych towarzyszy wzbogacanie ich asortymentu o postacie nadające się do bezpośredniego użycia — granulaty drażetki kapsułki, maści, pasty, aerozole. Około stu pozycji jest przedmiotem eksportu.

W Polsce uznaje się za lecznicze i stosuje w przemyśle ponad 200 gatunków roślin. Zapotrzebowanie na poszczególne rodzaje jest bardzo różnicowane — od 100 kg do blisko tysiąca ton rocznie. Ogółem przemysł zielarski przetwarza prawie 35 tys. ton surowców roślinnych rocznie, przy czym 80 proc. pochodzi od kilkunastu tysięcy plantatorów uprawiających je na obszarze 30 tys. hektarów.

# Pogoda dla ziół

Wprowadzono rumianek do uprawy, co nie było szczególnie trudnym przedsięwzięciem. W zamian pojawił się problem ze zbiorem tej ogromnej masy surowca. Wymagano tu dużego nakładu pracy ręcznej, przygotowania transportu i suszarni, gdyż najwartościowszy produkt otrzymuje się, gdy suszenie następuje w parę godzin po zbiorze. Najlepiej rumianek hodowalio w wój, legnickim. Cóż jednak z tego — okazało się że Huta Legnica zatrwała znaczne tereny i całe województwo zostało wyłączone spod upraw leczniczych. Nim znalazłono nowe tereny minęły prawie 3 lata.

Na szczęście problem herbatki ekspresowych z rumianku, szali, miętę przestał być problemem. Zasięga w tym zarówno udanych zbiorów w ostatnich latach, jak i doinwestowania przemysłu zielarskiego. Podstawowe zioła są dostępne w całym kraju i to zarówno w postaci jednorazowych opakowań typu „Fix” jak i luzem. Wbrew pozorom uporanie się z drobną sprawą — bibułką, nastroczało wiele kłopotów. Na świecie tylko trzy kraje posiadają patent na tego typu produkt, reszta korzysta z licencji.

Wiele ziół ginie bezpowrotnie wskutek melioracji, nawożenia gleb, a także oprysków pól i lasów. Cywilizacja i w tej dziedzinie poczynała szkody. Tylko 60 gatunków udało się przystosować do uprawy ponad 150 gatunków ziół pochodzi ze stanu naturalnego. Wprawdzie licząc w tonażu aż siedmiokrotnie więcej ziół zbiera się z upraw, jednak w stanie naturalnym występują niekiedy rzadkie i poszukiwane.

ne rośliny, których mimo prób nie udało się wyhodować. Przykładem może być stosunkowo popularna kocanka — lek poszukiwany i zalecany w schorzeniach wątroby. Mimo ogromnych nakładów masowa uprawa tej rośliny nie udaje się.

Tereny zbiorów na nieszczęście kurczą się. Nie można używać ziół rosnących przy drogach i szosach ze względu na dużą zawartość ołowiu i siarki. To samo dotyczy lasów skażonych środkami chemicznymi.

Zakładom zielarskim nie dzieje się źle. Gdy obowiązywały sztywne ceny urzędowe, zasobność kiesy ratowały dotacje i dopłaty. Od stycznia tego roku po znacznej, często kilkukrotnej podwyżce cen i wyłączeniu wielu asortymentów z grupy cen urzędowych przedsiębiorstwa „Herbapol” stanęły twarde na nogach. Przetwórstwo ziół i owoców zaczęło być wysoce opłacalne. Tylko w tym roku łódzkie zakłady licza na zysk przekraczający 2 mln zł. Różnie natomiast bywa z opłacalnością a tym samym i strumieniem ziółówek płynących do kieszeni plantatorów i zbieraczy. Ich dochody trzeba rozpatrywać w

kontekście zysków pozostałych grup rolników. W zależności od regionu poszczególne „Herbapole” prowadzą elastyczną politykę cenową. Wszystkie jednak wskazują na to, że jeszcze w tym roku trzeba będzie dokonać kolejnej „regulacji” cen na leki ziołowe. Ten przykry dla klientów zabieg jest związany m. in. z podwyżką cen na zioła i rośliny.

Po likwidacji zjednoczeń a obecnie i zrzeszeń producentów ziół postanowili utworzyć spółkę usługową. Jak na razie jej działalność jest żadna, co nie oznacza, że tak będzie zawsze. Przedsiębiorstwa zielarskie są — delikatnie mówiąc — niezadowolone z obsługi w zakresie handlu zagranicznego. Zarówno dla „Rolimpexu”, „Ciechu” oraz „Polimex-Cekopu” eksport preparatów i ziół oraz import na potrzeby przemysłu zielarskiego stanowią margines działalności. Stąd też pomysły, aby spółka „Herbapol” zajęła się kompleksową obsługą swoich udziałowców.

Na koniec warto dodać, że „pachnący” eksport jest wysoce opłacalny. Do zagranicznych obrotów nigdy nie było żadnych dopłat. Ziola sprzedają się dobrze i to prawie wszędzie. Niestety, produkty roślinne musimy również importować. Na szczęście w zestawieniu sprzedaży i zakupów bilans jest pozytywny.

Rura na zioła ciągle trwa. Wszystko wskazuje na to, że tegoroczna aura była korzystna dla zbiorów tak potrzebnych w domowych apteczkach ziół, nalewek, granulatów, kropli.

ZYGMUNT CHABOWSKI

## Targi Lipskie

# Złote medale dla „Poltexu” i „Uniontexu”

Trwające od 3 bm. jesienne targi lipskie dobiegły w sobotę końca.

Podobnie jak przed rokiem, polscy wystawcy wywleźli z Lipska dwa złote medale przyznawane przez zarząd targów najbardziej atrakcyjnym towarom wyróżniającym się wysokimi wartościami użytkowymi i nowoczesnością. Wyróżniono nimi dwie oolskie tkaniny. Producentem pierwszej o nazwie „Lawa” są ZPB „Uniontex” z Łodzi, a drugiej — o nazwie „Sylvia” ZPB „Poltex” również z Łodzi.

# Wszystkie czuli każdy

Nie wiadomo jeszcze jaką politykę gospodarczą prowadzić będzie nowy rząd. Dopiero jutro Sejm będzie decydował kto zostanie ministrem. Ale już dziś wiadomo co radzą osoby zbliżone do nowej ekipy. Do takich osób należy niewątpliwie Ryszard Bugaj ekonomista, bardzo popularny już od latnych paru lat. Piątkowa „Gazeta Wyborcza” przynosi propozycje Bugaja dla premiera. Nie będą tutaj analizował wszystkich, skupię się tylko na tych, które mogą zainteresować stałych czytelników konsumenciej rubryki.

Doktor Bugaj postuluje przywrócenie maksymalnych marż w handlu żywnością. Mimo iż ma to być tylko na okres przejściowy nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wracamy do tego co już znamy czyli do taniego handlu (na niskie marże i do tego sterowane odórnie) z którego nikt nie był zadowolony. Biedny handel oznacza bowiem kłopotliwy handel taki w którym panie za lady najchętniej nie handlowałyby — niczym, bo klient tylko przeszkadza w sklepie. Co więcej, Bugaj grozi, że jeśli ceny żywności będą wyprzedzały inflację, trzeba

będzie zamrozić ceny detaliczne i ceny skupu. Mieliśmy to nie tak dawno, bo w lipcu i nasze społeczeństwo, choć podzielone, było tym razem zgodne: spowodowało owe zamrożenie samo zło w postaci opustoszenia półek sklepowych. R. Bugaj proponuje też wyznaczenie maksymalnych procentowych pułapów wzrostu cen, co w konsekwencji musi prowadzić do narastania zjawiska nierentownej produkcji, bo przecież chyba nie ma na myśli „trzymania” za twarz” wszystkich cen w przemyśle?

Nie próbuję tu oceniać całego programu Bugaja, bo nie czuję się kompetentny. Ale nie mogę oprzeć się wrażeniu, że wszystko to już było, co znowu nie stanowi zarzutu, bo mało kto odkrywa Amerykę, ale było i to z kiepskim skutkiem. Może tym razem dałoby inne wyniki? Może...

W poniedziałek zdrożały papierosy. Polskie, ponieważ rosła cena produkcji i zaprawiane ponieważ... zdrożały. Żeby kupić paczkę carmenów nie wystarczy

już banknot 500-złotowy. We wtorek poszły w górę mięso i wędliny z wytwórni w Rawie Mazowieckiej. Padła kolejna bariera — poledwica sopocka przekroczyła 15 tys. zł za 1 kg. Parówki są już droższe niż trzy tysiące (dokładnie 3100 zł za kg). Środa nie była gorsza: od tego dnia półkilogramowa chałka kosztuje w Łodzi 650 zł, chleb baltonowski „podjechał” pod 500 (dokładnie 490 zł za kilogramowy bochenek). Podwyżka dotyczy zarówno rzemieślni, jak i piekarni „społemowskich”. Tego dnia poszły w górę również importowane alkohole: wina i szampany przywożone do Polski w oryginalnych opakowaniach. I znowu popularne wino kosztuje prawie tyle, ile pół litra wódki a szampan nawet więcej, niż owe pół litra. Mimo tego że od lat się mówi, że alkohole mocniejsze powinny być dużo droższe od słabszych... W czwartek zdrożała benzyna i to „po polsku”, bo od razu o ponad jedną trzecią. W piątek dowiedzieliśmy się, że płacimy licznik rasy 30, jadąc gdzieś takśkwa.

Ciąg dalszy za tydzień... KRZYSZTOF KRUBSKI

# Nowy rząd — stare pomysły?

# Kronika tygodnia



Wesie było jak się patrzy Restauracja "Zameczek" w Grotkach po staropolsku za ciawila stoly za drobne trzy a czterdziestem tysięcy. Były flaki kotlony kotlet i oliwka polowa z atrutych białaduków. Pan młody już wydobrzył psuje mu samopoczucie jedy nie obawa że restaurator do liczy jeszcze do rachunku specjalność zakładu - salmonelle

- Rzucili ryzi - krzyknęła w biegu moja znajoma. Rzucam zatem wszystko i biegnę a w sklepie...

- Poproszę trzy kilo...

- No, bez przesady! - mówi sprzedawczyni.

- To ryż jest limitowany? - pyta klient.

- Chyba nie - pada odpowiedź zza lady. - Niech pan zajrzy do torby i sam sprawdzi.

W oknie wystawowym jednej z prywatnych łódzkich piekarni obok smaczkowicie wyglądającej angielski okrągłej chleba umieszczono największe „Potrzebni piekarze!”

Ciekawe czy znajduje się chętni, którzy zgodzą się na wydać takiego tak kategorię polecenia szefa?

Mimo saltem inflacji urzędy pocztowe mogą wypłacać jednorazowo z książek PKO tylko 30 tys zł (niektóre do 50 tysięcy). Zebw oodlać w własnych oszczędnościach większą kwotę trzeba pofatygować się do PKO odstąpić swoje w długiej kolejce

Czy to ma być sposób na ograniczenie tzw wpływu pieniądza na rynek?

W sklepie mięsny w Turku jedynym mięsem za mniej niż 5 tys zł był bruszek. Nie baczac na ilość tłuszczu klient chce kupić Legitymację! - żąda sprzedawca - To tylko dla „krzyżaków”

Dlaczego akurat taki tłuszcz - nie wiemy. W każdym razie „legitymacja” na wszystko co kosztuje mniej niż 5 tys. zł znacznie by poprawiła wygląd naszych sklepów.

do widzenia NASZ TELEFON 22-11-10

## Kto się połapie w cenowym galimatiasie? Z większą gotówką po piwo, kawę i masło

Jeśli cena siodła wzrasta z 250 do 500 tys. zł za tonę, a chmiel drożeje z ponad 2 do przeszło 10 mln zł za tonę, nie wróży to nigdy nie torebego piwosom. I rzeczywiście - po kilku tygodniach przerwy łódzkie Zakłady Piwowarskie dokonały kolejnej podwyżki cen zbytu piwa a także innych swoich wyrobów, na co wpływ miały również rosnące ceny opakowań, transportu, energii, materiałów pomocniczych i robocizny.

Nowe ceny detaliczne wyrobów z Łódzkich Zakładów Piwowarskich obowiązuja od dziś. Oto przykładowe ceny piwa w butelkach 0,5 l: jasne pełne 11,4 proc. - 740 (niepasteryzowane) i 810 zł (pasteryzowane) jasne pełne 11,7 proc. - 750 (niepaster) i 825 (paster) jasne pełne 12,5 proc. „Export Special” - 840 (niepaster) i 910 (paster), jasne pełne 12,5 proc. „Pils” - 1000 (paster), jasne pełne 14 proc. - 875 (niepaster) i 1050 (paster), mocne ciemne „Porter” - 1300 zł.

Za musztardę pikantną, korzenną i delikatniejszą płacimy obecnie po 400 zł, za chrzanową - 415, pomidorową - 425, a za delikatniejszą ze znakiem jakości - 455 zł (wszystkie gatunki musztardy w opakowaniach 200 g). Półlitrowa butelka octu 10 proc. kosztuje od dziś 465 zł.

Również dziś drożeje kawa pochodząca z zakupów dokonywanych przez PHS. Kawa arabica zdrożała z 13 do 17 tys. zł za kilogram ekstra selekt - z 12 do 15,3 tys., super - z 9,5 do 13 tys., a robusta z 7,5 do 10,3 tys. zł za kilogram.

Od jutra drożeje natomiast masło. Za kostkę masła stołowego płacić będziemy 1150 zł extra świeżego w pergaminie - 1300, a extra chłodniczego - 1350 zł.

(lm)

## „Kodeks Napoleona i jego dziedzictwo”

180 lat temu, w czasach Księstwa Warszawskiego, w Polsce wprowadzono opracowany we Francji (gdzie obowiązuje do dziś) Kodeks Cywilny, noszący od imienia twórcy nazwę Kodeksu Napoleona. Na ziemiach centralnej Polski, w tym i w Łodzi, kodeks ten obowiązuje w całości od 1945 roku, wpływając w istotny sposób na rozwój społeczny i gospodarczy naszego kraju. Dla uczczenia wspomnianej na

prawa i prawa cywilnego - z Polski i z zagranicy. Spośród 19 uczonych zagranicznych z samej Francji przyjeździe ich jedenastu, a ponadto - z Włoch, Kanady, Belgii i Szwajcarii.

Organizując tę konferencję, łódzcy naukowcy - prawnicy pragną przypomnieć tradycje więzi kulturalnych Polski z Europą i wskazać na źródła naszych tradycji prawnych. Liczny udział gości zagranicznych (są wśród nich członkowie akademii nauk) dowodzi m. in. tego, że naukowy ośrodek prawniczy w Łodzi liczy się na arenie międzynarodowej.

(jm)

## Kursy języków obcych

■ DDK ŁÓDZ-GÓRKA (ul. Siedlecka 1) zaprasza dzieci, w wieku 7-15 lat, na kursy języka angielskiego dla początkujących. Zapisy osobiste lub telefonicznie (tel. 34-88-47) w godz. 10-17.

■ Na kursy języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego zapraszają również dzieci DDK ŁÓDZ-SRÓDMIEŚCIE (ul. Buczka 17/19, tel. 78-15-14).

■ SDK „LOKATOR” (ul. Nowopolska 12, tel. 57-57-92) przyjmuje

zapisy na lektorat języka angielskiego dla dorosłych (grupy dla początkujących i konwersacyjne).

■ ŁÓDZKI ODDZIAŁ TOWARZYSTWA WOLNEJ WSZECHNICZY POLSKIEJ (ul. Traugutta 12) organizuje kursy języka angielskiego (dla dzieci, młodzieży i dorosłych) i niemieckiego (dla młodzieży i dorosłych), a także oferuje usługi w zakresie tłumaczeń (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, czeski, szwedzki, duński i japoński). Informacje: tel. 32-46-65, 33-43-71 w godz. 8.30-14.

■ ZWIĄZKOWY OSRODEK KULTURY SŁUŻBY ZDROWIA (ul. Roosevelta 17) prowadzi naukę angielskiego i niemieckiego dla dzieci i młodzieży. Blisze informacje - tel. 36-53-67, codziennie w godz. 11-17.

■ CENTRUM KULTURY MŁODYCH (ul. Lokatorska 13) zatrudnia lektorów języka angielskiego i niemieckiego. Zgłoszenia przyjmuje dział środowiskowy CKM (pok. 8, I piętro).

## „Solidarność” informuje

12 września 1989 roku (wtorek) o godz. 17 w sali Klubu Inteligencji Katolickiej przy ul. Worcelia 13 odbędzie się zebranie organizacyjne NSZZ „Solidarność” Rzemiosła Ziemi Łódzkiej.

## Informacje kulturalne

NIE BĘDZIE FESTIWALU POEZJI  
Decyzją zarządu łódzkiego oddziału Związku Literatów Polskich odwołana została tegoroczna edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji. Przyczyna - kłopoty finansowe.

GRAFIKA W TEATRALNEJ GALERII  
Galeria Teatru Studyjnego wznawia działalność. Dziś 11 września o godz. 18 otwarta zostanie wystawa grafiki Jana Paszkiewicza. Ekspozycja czynna będzie do końca września, codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 16-18.

„MOJE WAKACJE 89”  
Takie hasło ma konkurs rysunkowy dla dzieci, który ogłasza Komisja Klubu Technika. Prace należy składać do końca września w Dziale Organizacyjnym NOT w Łodzi plac Komuny Paryskiej 5a pokój 303.

**GO GDZIE**

Ważny telefon

Pogotowie Ratunkowe	99
Pogotowie MO	37
Straż Pożarna	998
Informacja Służby Zdrowia	
Informacja Konejowa	16 15 15
Informacja PKO	36 32-11
Informacja telefoniczna	313
Informacja KS	
Dworzec	41 91-06
Informacja kulturalna	33 92 21
Pogotowie windelagowe	18 35 46
Pogotowie energetyczne	
Łódz Północ	14 34 33
Łódz Północ	14 28 19
Pogotowie gazowe	
Pogotowie gazowe	14 53 23 74 46 95 992
Pogotowie dzwigowe	
Pogotowie dzwigowe	74 87-66 74 40-41

TELEFON ORIENTACJI i PO

**RADNICTWA ZAWODOWEGO**  
33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-19  
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną czynną w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40 33

**YONIMOWI, ALKOHOLICY**  
tel. dla ludzi z problemem alkoholowym - 57-31 42 (poniedziałek - piątek - 17-20)

**ŁÓDZKI TELEFON ZAUFANIA** - nr 33-59-88 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-19

**TELEFON DLA RODZICÓW** - nr 33-24 93 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-15

**GOTOWIE MIESZKANIOWE:**  
spółdzielcze 32-46-36  
komunalne 36 33 95  
osiedle Widzew 74 23-13  
74 23-55  
74 28 60

**SCHRONISKO dla zwierząt** 57-88-42

**TEATRY**  
WIELKI - godz. 18 - Koncert galowy.  
TUDYJNY - godz. 13, wystawa grafiki J. Paszkiewicza

**MUZEA**  
UCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17  
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 9-15  
SPORTU i TURYSTYKI (Worcełla 21) godz. 11-15

**ZOO** - czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)  
OGRÓD BOTANICZNY - w godz. 10-20 (kasa do 19)  
PALMIARNIA - czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-17

**KINA**  
PRZEDWIOŚNIE - „Willow” - USA godz. 15.30, 18, „Zmroty” pol. od lat 18 godz. 20.30

**BAŁTYK** - „Moonraker” - z serial James Bond agent 007 - USA od lat 13 - godz. 10, 13.30, 15; Film z czytana lista dialogowa - „Przyjazd do Ameryki” - USA godz. 17.30 20

**IWANOWO** - „Ludzie koty” - USA od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20

**POLESIE** - „Rambo I” - USA od lat 15 - godz. 16, 18

**WŁOKNIARZ** - „Czarownice z Eastwick” - USA od lat 18 - godz. 10, 13.30; Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa - „Czerwona gorączka” (Red Heat) - USA od lat 18 - godz. 15.30, 17.45, 20

**WOLNOSC** - „Zy i pozwól umrzeć” - z serial James Bond agent 007 - od lat 15 - USA godz. 16; Fatalne zauroczenie - USA od lat 18 - godz. 18.15

**ZACHĘTA** - „Podejrzany” - USA od lat 15 - godz. 15, 17.30; Film z czytana lista dialogowa - „Rybka zwana Wandą czyli jak odzyskać tup” - ang. godz. 20

**TATRY-LETNIE** - „Noce jaskrze” - USA od lat 18 godz. 20; W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „TATRY”

**LDK** - „Pilkarski poker” (pol.)

od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30; 17, 19.30

**1 MAJA** - „Niezlomny Wikling” - USA godz. 15, 17, 19  
WISLA - „Stan wewnętrzny” - pol. od lat 15 - godz. 15.30, 17.30, 19.30

**STYLOWY** - „Grą złudzeń” - pol. od godz. 17; „Uciekinierzy” - fr. od lat 12 - godz. 18

**MUZA** - „Przyjaciel wesolego diabła” pol. b.o. godz. 18, „Samotny wilk McQuade” - USA od lat 15 godz. 18

**STOKI** - „Akademia Pana Kleksa” - cz. I - pol. b.o. godz. 16; „Szcześliwa trzynastka” - chiński od lat 12 godz. 18

**TATRY - MALE-STUDYJNE** - „Vera Angi” - weg. od lat 15 godz. 18

**FATRY** - „W imię przyjaźni” - franc. od lat 18 godz. 16.30, 18.30

**DKM** - „Długie Różdże Wikinów” USA godz. 14, 16.30 19

**OKA** - „Śmiercionośna ślicznotka” (USA) od lat 18 godz. 8.30, 13.30, 15, 18.30

**STUDIO** - „Most na rzecz Kwai” ang. od lat 15 godz. 16.30, 19.15

**SWIT** - „Zaginiona księżniczka” (czeski), godz. 16 „Sztuka kochania” (pol.) od lat 15 godz. 18, 20

**SWIT VIDEO** - „Czarna tulipan” (fr.) godz. 16.30; „Kowboju do dzieła” (USA) godz. 18.30

**ZŁOTA JESIEŃ** - „Klątwa Doliny Węży” pol. od lat 12 godz. 18

**POKÓJ** - „Osaczona” USA od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20

**GDYNIA** - Kino non stop od godz. 9 do 22. Przegląd filmów dla dzieci i młodzieży: „Interdy 89” - „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy” USA od lat 12

**HAŁKA** - „Gliniarz z Beverly Hills II” - USA od lat 15 - godz. 16, 18

**MŁODA GWARDIA** - Przegląd filmów dla dzieci i młodzieży: „Interdy 89” - „Zadziwiający przygody muskietierów” rum. b.o. godz. 15.30; „Noce gry” - USA od lat 18 godz. 17.15 19.30

**ROMA** - „Wirujący seks” (Dirty dancing) - USA od lat 15 - godz. 10, 12.15, 15, 17.15 19.30

**WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO**  
1. Piotrkowska 76 - czynne od godz. 11 do 17  
2. Narutowicza 20 - czynna od godz. 12 do 18 (k. „BAŁTYK”).

**APTEKI**  
Elmera 19, Mickiewicza 20, Składowa 26/28, Gagarina 6, Lutomińska 146, Olimpijska 7 a, Pabianiec - Wyspiańska 7 a, Aleksandrów - Kościuski 4, Konstanyńów - Sadowsa 10, Głowno - Żółwicka 68, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Ozorków - Armii Czerwonej 61

**DYŻURY SZPITALI**  
Chirurgia urazowa - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)  
Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)  
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Biernackiego (Pabianiec, Karłowicka 68)  
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Laryngologia - Szpital im. Piłkowskiego (Wólczańska 185)  
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)  
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS - czynny od godz. 15 do 7 telefon 32-81-28  
Ambulatoria doraźnej pomocy - Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 33-31-00 w 31.  
gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-14-14  
gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 15) czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14  
gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 18 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę - 43-83-72  
gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę.

**DL** „DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod. 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje. Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.





## Puchar ŁKS w Pabianicach Mistrzynie nie zawiodły!

Nie było żadnych sensacji, pod karek zakończył się zgodnie z przewidywaniami sukcesem mistrzowski zespół z Pabianic.

Koszykarki Włókniarza wygrały wszystko co było do wygrania pod łódzkimi koszami i co godne podkreślenia, uczyniły to w mistrzowskim stylu.

Główna nagroda turnieju puchar prezesa ŁKS powiększyła sportowe trofea nabiałniczej drużyny Pabianiczanki. Najlepszą snajperką turnieju została Malgorzata Głiszczynska (96 pkt) wyprzedzając R. Hirakowa (Lokomotywa Koszycy) - i swoją koleżankę klubową Wiesławę Piotrkiewicz.

W najlepszej piątce imprezy znalazły się Izabela Ma (ŁKS), Krystyna Szymańska (Polonia W-wa), Malgorzata Głiszczynska i Jadwiga Sidoruk (obie Włókniarz) oraz Renata Hirakowa (Lokomotywa).

Drugie miejsce przypadło koszykarkom ŁKS trzeciej stołecznej Polonii czwarte drużynie z Koszyc, a ostatnie zespołowi z Litwy.

Łódzki turniej był kolejnym sprawdzianem przed nowym sezonem pierwszoligowym, który rozpocznie się w końcu września. Ostatnia przedmeczowa gra będzie turniej Zawęża z mistrzostw, który rozpocznie się już w nadchodzący czwartek pod koszami Pabianic.

Wyniki łódzkiego turnieju: Włókniarz - Dzikujka Wilno 96:54, Polonia - Lokomotywa 77:73, ŁKS - Lokomotywa 93:67, Dzikujka - Polonia 68:85, ŁKS - Polonia 75:60.

koszami hali ŁKS. Turniej koszykarski przewidywaniami sukcesem mistrzowski zespół z Pabianic.

ŁKS - Włókniarz 64:85, Lokomotywa - Dzikujka 69:44, Włókniarz - Lokomotywa 82:63, Włókniarz - Polonia 81:62, ŁKS - Dzikujka 95:39. (ww)

Jan Tomaszewski dotrzymał słowa. Przed wyjazdem na sparingowe spotkanie z Ostrowią opiekujący się obecnie piłkarzami Widzewa popularny „Tomek” zapowiedział: Panowie, wygracie z Ostrowią trzema bramkami, będziecie zwolnieni z niedzielnej treningu.

I stało się, Widzewiacy wykonali plan minimum, chociaż trzecia bramka została zdobyta w ostatniej minucie sobotniego spotkania. Ostrowia okazała się dość wymagającym sparringpartnerem.

Zespół przoduje w tabeli grupy pierwszej trzeciej ligi, wyprzedzając o trzy punkty poznańską Wartę.

W niedzielę odbył się trening, ale brali w nim udział jedynie ci zawodnicy Widzewa, którzy nie wystąpili w sobotnim meczu. Zazwyczaj zwolnieni byli także Bayer, Waliczek i Lapiński, którzy leczą kontuzje.

Dziś kolejny trening, a po południu widziewicy udają się na tygodniowe zgrupowanie do Spawy, skąd przyjadą prosto na mecz derbowy z ŁKS (sobota, stadion przy ul. Armii Czerwonej, godz. 18).

(ww)



## Mrozówna i Reczulski mistrzami Polski

loboju Anne Równa z olsztyńskiego Stomilu i Joannę Uracz z Górnik Zabrze.

Mrozówna przystąpiła do rywalizacji z kontuzją nadgarstka i stawu łokciowego. Opiekujący się łódzką gimnastyczką dr H. Skowroński potrafił jednak przygotować zawodniczkę do startu. Trener W. Zgierski liczy, że po urazach tygodni, dwa nie będzie śladu i Mrozówna zdoła dobrze przygotować się do mistrzostw świata, które za miesiąc rozpoczyna się w Stuttgarcie (RFN). Obok łódzianki w ekipie żeńskiej znalazły się A. Równa i J. Uracz.

Wyjątkowo dramatycznie przedstawia się sytuacja wśród gimnastyk. Do walki o medale przystąpiło tylko trzech zawodniczek. Trójka medalistów to reprezentantki Tęczy, podopieczni trenera E. Juski.

Tytuł mistrzowski przypadł Daniełowi Reczulskiemu, który wyprzedził swoich klubowych kolegów Arkadiusza Sochackiego i Piotra Michałaka. D. Reczulski obok trójki swoich koleżanek po fachu, ma szansę wystąpienia na MS. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie w najbliższych dniach kierownictwo polskiego sportu.

(ww)

W WOLSZTYNIE w finałowym meczu piłkarskiego Pucharu Polski kobiet Sillon Gorzów przegrał z Czarnymi Sosnowcem 0:1 (0:0).

A. GRUBBIE nie udało się po raz drugi zdobyć Pucharu Swęta w tenisie kobiet. Na zakończenie w stolicy Kenii Nairobi turnieju z udziałem 16 czołowych graczy Polak uplasował się na 2. miejscu, przegrywając w finale z Chinczykiem Ma Wengem 2:17, 16:21, 20:22, 21:14, 17:21.

W PIERSZYM meczu Pucharu Europy tenisistów mistrza Polski AZS Gliwice pokonał w Gliwicach mistrz Grecji AO Tawrlis 5:0.

POLSKY JEJEDYŹCY wygrał konkurs „Puchar Narodów” podczas międzynarodowych zawodów w siołkach (CSIO) w Płowid, Polacy wyprzedzili RFN oraz Francję.

NA STRZELECKICH MS w konkurencji trap i skeet, Polka D. Chytrowska-Mika, która przez pewien czas prowadziła w konkurencji skeet ostatecznie uplasowała się na 5. pozycji.

ZWYCIEŻCA samochodowego rajdu „Kormoran” będącego jednocześnie czwartą eliminacją rajdowych samochodowych MP został - prowadzący po trzech eliminacjach - M. Bublewicz z olsztyńskiego „Stomilu”.

SUKCESEM polskich łuczników zakończyły się międzynarodowe zawody w Spale. Zespół polski w składzie M. Dejedź (Łuczniczka Zyrard), Helbin (Obuwnik Prudnik) i J. Nowicka (Kotwica Kolobrzeg) zgromadził 850 pkt. wyprzedzając Bułgarię - 886, NRD - 882 i Węgry - 876 pkt.

STEFFI GRAF pokonała w finale singla kobiet tenisowych mistrzostw USA na kortach Flushing Meadow w Nowym Jorku Martine Navratilova w trzech setach 3:6, 6:6, 6:1. Pojedynek trwał 1 godz. i 50 min.

„GRAND PRIX” w Międzynarodowych Zawodach Jeździeckich w Siołkach (CSIO) w Płowid wygrał Grzegorz Kubiak na koniu „Arcus”. Drugi był Jean Pronko z Francji na koniu „Passi” a trzeci inny Polak - R. Mrugała na „Ignamie”.

A. PROST zwyciężając w międzynarodowym wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Włoch na torze w Monzy sprawił kibicom z Italii ogromną radość. Sukces ten odniósł wprawdzie jadąc samochodem Marlboro Mc Laren Honda, ale wszyscy wiedzą, iż ctery dni temu podpisał kontrakt z firmą Ferrari i od przyszłego sezonu będzie występował w jej barwach.



## 2,04 m S. Costy! Kubańskie skakanie

Znakomitą formę zaprezentowały w drugim dniu barcelońskiego pucharu świata lekkoatletki Kuby. Ana Fidella Quirot przebiegła 800 metrów w 1:54,55 min., natomiast jej rodaczka Silivia Costa skoczyła w wysięgu 2,04 m! Oba te rezultaty są najlepszymi tegorocznymi wynikami na świecie.

W biegu na 400 metrów mężczyzn niespodziewanie triumfował R. Hernandez (Kuba) - 44,53 sek., podczas gdy główny faworyt Amerykanin A. Pettigrew był dopiero piątym - 45,30 sek. Bardzo dobry czas uzyskała sztafeta mekska USA 4x100 m - 38,29 sek., natomiast ku zaskoczeniu kibiców nie wygrała biegu na 10 km kobiet występująca w barwach Europy Norweżka I. Kristiansen. Uzyskała ona 31:42,81 min., ulegając K. Ulrich z NRD - 31:33,91 min.

Ulewny deszcz zakłócił przebieg popołudniowych i wieczornych konkurencji. Zdecydowano, że jeśli deszcz nie przestanie padać, odbędą się jedynie konkurencje biegowe, które rozpocznie się z 2-godzinnym opóźnieniem.

Niestety, nadal nie zostały do końca wyjaśnione sprawy związane ze startem dwóch łódzkich lekkoatletów. Nie uczestniczył w trój-skoaku reprezentant Startu Andrzej Grabarczyk. Nie stanął też na starcie biegu płotkarskiego zawodnik

łódzkiego AZS Tomasz Nagórka, choć wcześniej był obecny na stadionie. Czy rzeczywiście powodem było odnowienie się kontuzji, czy też zadyceowały o tym inne względy. Postaramy się wyjaśnić sprawę po powrocie Nagórki z Hiszpanii.

Bieg płotkarski wygrał Amerykanin R. Kingdom z czasem 12,67 sek., przy predkości wiatru +2,51 m/sek. Interesujący przebieg miał bieg kobiet na 400 m. Triumfowała w nim niespodziewanie Francuzka M. J. Peres (50,30 sek.), wyprzedzając faworytkę tej konkurencji Kubankę A. Quirot. Bieg mężczyzn na 200 m wygrał Brazylijczyk R. da Silva (20 sek.).

„Kubańskie skakanie” nie skończyło się tak jak tego należało oczekiwać. Rodak S. Costy, rekordzista świata Sotomayor nie dookończył konkurencji. Wycofał się z konkursu doznając lekkiej, na szczęście i niegroźnej kontuzji.

Zwycięzcy biegu na 400 metrów, Francuzka Peres została dyskwalifikowana. Biegaczka przekroczyła przy wyjściu z ostatniego wirażu linię wyznaczającą jej tor biegu. Dyskwalifikacja Peres nastąpiła w wyniku protestu ekipy Ameryki.

Puchar Świata zdobyły ekipy NRD (kobiety) i USA (mężczyźni).

## Ostrowia - Widzew 0:3 (0:2) TOMASZEWSKI DOTRZYMAŁ SŁOWA...

0:1 - Pawelec (3 min.), 0:2 - Mysłiński (36 min.), 0:3 - Augustowski (90 min.).

WIDZEW: Kretek - Przybyś, Podsiadło, Wewiór, Szulc - Michałowicz, Mysłiński, Wraga, Putek Pawelec, Chodakowski (od 46 min. Augustowski).

Jan Tomaszewski dotrzymał słowa. Przed wyjazdem na sparingowe spotkanie z Ostrowią opiekujący się obecnie piłkarzami Widzewa popularny „Tomek” zapowiedział: Panowie, wygracie z Ostrowią trzema bramkami, będziecie zwolnieni z niedzielnej treningu.

I stało się, Widzewiacy wykonali plan minimum, chociaż trzecia bramka została zdobyta w ostatniej minucie sobotniego spotkania. Ostrowia okazała się dość wymagającym sparringpartnerem.

Zespół przoduje w tabeli grupy pierwszej trzeciej ligi, wyprzedzając o trzy punkty poznańską Wartę.

W niedzielę odbył się trening, ale brali w nim udział jedynie ci zawodnicy Widzewa, którzy nie wystąpili w sobotnim meczu. Zazwyczaj zwolnieni byli także Bayer, Waliczek i Lapiński, którzy leczą kontuzje.

Dziś kolejny trening, a po południu widziewicy udają się na tygodniowe zgrupowanie do Spawy, skąd przyjadą prosto na mecz derbowy z ŁKS (sobota, stadion przy ul. Armii Czerwonej, godz. 18).

(ww)

## Kolejarz - Piastunki 3:3

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo I ligi, futbolistki łódzkiego Kolejarza zremisowały z Piastunkami z Gliwice 3:3 (0:1). Bramki dla Kolejarza zdobyli: Błaszczak - 2 (60 i 68 min.) oraz Hejna (76 min. z karnego).

KOLEJARZ: Kowalska - Tarowska (od 41 min. Juszczyk), J. Wróblewska, Serówka, B. Wróblewska - Popa (od 41 min. Walter), Kubiak, Jackiewicz - Hejna, Błaszczak, Kłos.

Piastunki i Kolejarz wraz z przybyłym do Łodzi zespołem Wisłutu Karl-Marx-Stadt wystąpili w turnieju przygotowawczym z okazji tegorocznego Dnia Kolejarza. Gliwiczanki przegrały na boisku w Kolskach z Wisłutem 1:2 (0:2). Łódzianki pokonały Wisłut 2:0 (0:0), a bramki zdobyły Błaszczak i Hejna.

(ww)

## Piotrcovia druga

Mimo iż piłkarki ręczne rozegrały dopiero dwie kolejki (podwójne) spotkania ekstraklasy, w serii „A” nie ma już drużyny, która by nie straciła punktów. Nawet zdecydowane faworytki, piłkarki Pogoni Szczecin mimo atutu własnego boiska po wysokim zwycięstwie w pierwszym zaległym meczu w rewanżowym meczu z AKS Chorzów. W zestawieniu z porażką obroncy tytułu AZS Wrocław w uległa niedzielę Piotrcovii, strata punktu Pogoni może świadczyć o bardzo wyrównanym poziomie 5-6 zespołów. Zapowiada się ciekawa rywalizacja.

W serii „B” najlepsze wrażenie sprawia dotąd gra Sosnicy Gliwice oraz Startu Elbląg. Niezłe radzi sobie także drugi z beniaminków Zagłębie Lubin.

Piłkarki ręczne rozegrały drugą podwójną kolejkę spotkań I ligi. Wyniki Serii „A”: Zgoda R. Sl. - Piotrcovia 22:24 (12:11) i 17:18 (10:12), Start G - Śląza W. 33:26

i 34:28, Pogoń Sz. - AKS Chorzów 42:28 i 31:31, AZS W. - Cracovia K. (mecz przełożony).

TABELA  
1. Pogoń Sz. 7:1 133-104  
2. PIOTRCOVIA 6:2 90-82  
3. AKS Chorzów 5:3 121-124  
4. Start Gdańsk 4:4 113-110  
5. AZS Wrocław 2:3 43-48  
6. Śląza W. 2:6 116-120  
7. Zgoda Ruda Sl. 2:6 92-104  
8. Cracovia 0:4 45-60

Seria „B”: Zagłębie Lubin - Ruch Zdz 32:14 i 28:11, Start Elb. - AZS Kat. 27:20 i 23:24, Ruch Chorzów - Anilana 26:22 (11:13) i 24:28 (15:15), Sośnica Gl. - Skra W-wa 28:17 i 24:20

TABELA  
1. Sośnica Gl. 8:0 126-66  
2. Zagłębie L. 7:1 105-67  
3. Start Elb. 4:0 55-44  
4. Skra W-wa 4:4 81-86  
5. ANILANA 2:2 50-50  
6. Ruch Ch. 3:6 86-94  
7. AZS Kat. 1:7 86-100  
8. Ruch Zdz. 0:8 54-136

## Z kolarskich tras

MISTRZOWIE Z WIELUNIA!  
Brawo podopieczni trenera J. Majchrowskiego! Czwórka młodych kolarzy z Wielunia (Rychlik, Biskup, Kozłowski, Chalupka) najszybciej osiągnęła metę wyścigu w Szamotułach, zdobywając tytuł drużynowego mistrza Polski juniorów.

PIASECKI I LANG...  
Zajęli 6 miejsce w słynnym wyścigu na czas oarami „Trophee Baracchi” który odbył się w Trento (Włochy). Zwycięzcy L. Fignon i T. Marie (Francja) - przejeżdżając trasę 96,6 km w czasie 1:54,48 poprawili oni ubiegłoroczny rekord tej trasy ustanowiony przez Piaseckiego i Langa.

Rozegrano pozakonkursowe wyścigi o specjalne nagrody i puchary „Pepsi Coli”. W sprincie triumfował W. Burdelak a wśród średniodystansowców najlepszy okazał się M. Turowski.

W TORUNIU...  
...zakończył się 13 międzynarodowy kolarski wyścig o ziemi toruńskiej trzeci memoriał red L. Cergowskiego. Zwycięzca w klasyfikacji ogólnej wyścigu został Sławomir Krawczyk (Legia W-wa), a w memoriałowej klasyfikacji orlików Wojciech Kalemba (Agromel Toruń). Zwycięzca ostatniego etapu (120 km) został inny reprezentant Agromelu J. Leśniewski, przed J. Woźniakiem (Górniki Polkowice) i S. Krawczykiem.

ORZEL CZWARTY  
W Szczecinie odbył się wyścigi czwartej i ostatniej serii Pucharu Polski w kolarstwie torowym. Puchar zdobył Gryf Szczecin uzyskując w łącznej punktacji 137 pkt przed Bronią Radom - 92 pkt Ar-

konii Szczecin - 54 pkt. Dalsze miejsca zajęły drużyny: Orzeł Łódź, Włókniarz Kalisz, Ogniwo Szczecin, Orleńskie Górniki i Dolmel Wrocław. Indywidualnie zdobywcą pucharu został K. Ciechanowski z Gryfa, drugie miejsce zajął G. Kreiner z Broni, a trzecie A. Siemradzki z Arkonii.

W wyścigu na dystansie 30 km zwyciężył K. Ciechanowski (Gryf), przed D. Bigosem (Orzeł Łódź) i J. Zagajem (Gryf). Najlepszym sprinterem okazał się W. Burdelak (Orzeł).

Specjalna komisja FIFA pod przewodnictwem Hermanna Neubergera podjęła decyzję o przyznaniu Brazylii zwycięstwa w eliminacyjnym meczu „Mundialu” z Chile 2:0, co oznacza praktycznie awans Brazylii do fazy finałowej. W 69 minucie tego spotkania odbywającego się na stadionie Maracana Chilijczycy zeszli z boiska twierdząc, iż świeca dymna rzuciona z trybun zraniła ich bramkarza Roberto Rojas. Brazylia prowadziła wówczas 1:0.

Sekretarz generalny FIFA Joseph Blatter uzasadniając tę decyzję powiedział: „Wystuchaliśmy wszystkich zainteresowanych. Decyzja podjęta została jednogłośnie na podstawie paragrafu nr 6 przepisów regulujących przebieg eliminacji mistrzostw świata. Mówi on, iż w razie zejścia z boiska jednej z drużyn i odmowy kontynuowania meczu przegrana ona spotkanie walkowerem. Chilijczycy powinni dokonać mecz i następnie protestować. Na naszą decyzję w żadnym stopniu nie wpłynął fakt, iż Roberto Rojas nie stawiał się w Zurychu, gdzie chcieliśmy się z nim porozmawiać. Brazylijska federacja zapłaci 20 tysięcy franków szwajcarskich kary. Ale nasz obserwator napisał w raporcie, że mecz zorganizowany był bardzo dobrze i nie licząc tego incydentu na trybunach nie działo się nic niepokojącego. Nad sprawą tą dyskutować będzie jeszcze komisja dyscyplinarna FIFA, ale nasza decyzja dotycząca rezultatu i jego konsekwencji jest nieodwołalna i nie podlega apelacji” - zakończył Joseph Blatter.

## Budowlani na czele

Odbyły się mecze piątej kolejki I ligi rugby. W grupie „A” lider tabeli Budowlani Łódź przegrał 6:22 w wyjazdowym meczu ze Śląskiem Ruda Śląska. Wyniki:

GRUPA „A”  
Budowlani Lublin - Czarni 24:12 (4:0), Śląsk R. Sl. - Budowlani Łódź 22:6 (6:6).

1. Budowlani Łódź 5 12 82-57  
2. Śląsk 4 10 91-30  
3. Budowlani Lub. 5 8 85-93  
4. Czarni 4 6 44-112

GRUPA „B”  
Ogniwo - AZS W-wa 64:6 (34:3)  
Lechia - Orkan 10:3 (3:0).

1. Ogniwo 5 15 308-25  
2. Lechia 5 11 37-94  
3. Orkan 5 9 49-132  
4. AZS Warszawa 5 5 40-183

## Brazylia w finale

## E. Ksol nadal trenerem Pogoni Szczecin

## Futbolowy kalejdoskop

Tabela grupy 3 (strefa Ameryki Pld.) po decyzji FIFA:  
1. Brazylia 7 pkt. 13-1  
2. Chile 5 pkt. 9-4  
3. Wenezuela 0 pkt. 1-18

Pierwszy zespół tej grupy kwalifikuje się automatycznie do finału „Mundialu 1990”.

Pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju piłkarskim juniorów do lat 16 o Puchar Syrenki zajął zespół CSRS, wyprzedzając NRD, Polskę, Izrael, Norwegię i Finlandię. Najwięcej bramek (pięć) zdobył Apryjas (Polska), Puchar Fair Play - drużyna Norwegii, a za najlepszego zawodnika fachowcy uznali czeskosłowackiego napastnika - Penkse.

W ostatnim dniu turnieju Polacy pokonali Izrael 4:0 (2:0). W pozostałych meczach CSRS zwyciężyła Norwegię 2:0, a NRD - Finlandię 1:0.

Jerzy Jastrzębski, nowy trener II-ligowego zespołu piłkarskiego Pogoni Szczecin, mimo oficjalnego komunikatu kierownictwa klubu, nie podjął tej funkcji. Piłkarzy nadal trenuje i przygotowuje do meczów poprzędni szkoleniowiec - Eugeniusz Ksol. Dopiero po posle-

dzeniu prezydium MKS Pogoń, które obradowało z udziałem przedstawicieli Rady Drużyny Piłkarskiej wyjaśniono, że poprzednia decyzja o zmianie trenera uchyliła się, a do tematu powróci kierownictwo klubu po pierwszej rundzie rozgrywek II ligi. Na ten temat krąży pogłoski, że decydujący głos w sprawie trenera należy do piłkarzy.

WŁOCHY. Wyniki 4 kolejki: Bologna - Bari 3:1, Cremonense - Genoa 0:1, Fiorentina - Lazio 1:0, Verona - Napoli 1:2, Juventus - Ascoli 3:1, Lecce - Cesena 2:1, AC Milan - Udinese 3:1, AS Roma - Atalanta 4:1, Sampdoria - Inter Mediolan 2:0.

Czołówka tabeli: 1. Juventus - 7 pkt., 2. Napoli - 7, AC Milan - 6, AS Roma - 6, Inter Mediolan - 5 oraz Sampdoria 5 pkt.

RFN. Wyniki 8 kolejki: Moenchengladbach - Dusseldorf 3:1, Eintracht Frankfurt - Bayern Monachium 1:2, HSV Hamburg - Bayern Leverkusen 0:1, FC Koeln - Werder Bremen 4:2, Karlsruhe - Borussia Dortmund 2:1, FC Homburg - FC Nuerenberg 0:1.

## Polki dopiero dziewiąte

## Mistrzostwo Europy dla ZSRR

Finałowy mecz o mistrzostwo Europy odbył się wczoraj pomiędzy szóstkami Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Złote medalistki turnieju olimpijskiego w Seulu, pokonały obron-

nie 3:0 (10, 7 8), a NRD zwyciężyła Rumunię także 3:0 (15 6, 4). Warto przypomnieć, że siatkarki ZSRR już jedenaście razy sięgaly po miano najlepszej drużyny w Europie, a po raz 16 wystąpiły w finale tej imprezy.

Nasze dziewczęta nieestety daleko. Na starcie też Polki pokonały Finlandię 3:0 (7, 2, 3) oraz zwyciężyły Francję 3:2 (12, -12 15, -7 13), zajmując w końcowej klasyfikacji dopiero 9 miejsce.

## Marszałek zdetronizowany

Do sporej sensacji doszło podczas rozegranej w Siołku koło Bełchatowa (duże brawa dla elektroława w związku z wzorową organizacją) trzeciej i ostatniej eliminacji motorowodnych mistrzostw Polski.

W klasie O-250 mistrzem Polski został niespodziewanie, po raz pierwszy - Bolesław Niklewski (Poznań). Wygrał on wszystkie trzy biegi. Wicemistrzem został Waldemar Marszałek, wyjątkowo trapiący defektem silnika.

Nasz najlepszy motorowodniak nie dał już żadnych szans swym rywalom w klasie O-500... Choć jechał z silnikiem o pojemności 350 cm to wygrał zdecydowanie i zdobył swój 31 tytuł mistrza Polski. (plom.)

## Zwycięski debel

We Wrocławiu zakończył się trzeci w br. w kraju międzynarodowy satelitarne turniej tenisowy „Polska złota jesień”. Liczący się sukces odniosła polska para debelowa Tomasz Iwański, Lech Sidor, którzy w finale wygrali po dobrym, bardzo zaciętym spotkaniu i silna para rumuńska Razvan Iiu, Adrian Marcu 7:6, 4:6, 7:6.

W finale gry pojedynczej mężczyzna A. Marcu (Rumunia) łatwo wygrał z R. Krajickiem (Holandia) 6:1, 6:1.

VfB Stuttgart - Bayer Uerdingen 1:0, VfL Bochum - FC Kaiserslautern 2:0, Waldhof Mannheim - St. Pauli 0:1.

Czołówka tabeli: 1. Bayern Monachium - 12 pkt., 2. FC Koeln - 11, 3. Eintracht Frankfurt - 10 pkt.

FRANCJA. Wyniki 9 kolejki: Saint Etienne - Lyon 1:0, Caen - Nantes 2:0, Brest - Cannes 2:0, Metz - Nice 0:0, Montpellier - Toulouse 1:0, RP 1 - Paris SG 2:2, Sochaux - Mulhouse 0:0, Lille - Auxerre 2:1, Toulon - Bordeaux 0:2.

Czołówka tabeli: 1. Bordeaux - 15 pkt., 2. Paris SG - 13 pkt., 3. Marseille - 12 pkt.,

## Rywale w formie

Europejczycy polskich drużyn w europejskich pucharach odnieśli w ostatnich ligowych meczach zwycięstwa.

W lidze włoskiej Juventus Turyn - rywal Górnik Zabrze - wygrał u siebie z Ascoli 3:1 i prowadzi w tabeli. Agencja bardzo chwala jedenastkę z Turynu, a szczególnie dwóch radzieckich piłkarzy Zawarowa i Alejnikowa.

Rywal Ruchu Chorzów - Sredec Sofia rozgromił Trakije 6:1 i także prowadzi w tabeli I ligi bułgarskiej.

Wysokie zwycięstwo w sobotnim meczu odniosła też Barcelona (rywal Legii Warszawa) gromiąc na własnym boisku drużynę Urbana - Osasunę 4:0.

## Polki dopiero dziewiąte

## Mistrzostwo Europy dla ZSRR

Finałowy mecz o mistrzostwo Europy odbył się wczoraj pomiędzy szóstkami Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Złote medalistki turnieju olimpijskiego w Seulu, pokonały obron-

nie 3:0 (10, 7 8), a NRD zwyciężyła Rumunię także 3:0 (15 6, 4). Warto przypomnieć, że siatkarki ZSRR już jedenaście razy sięgaly po miano najlepszej drużyny w Europie, a po raz 16 wystąpiły w finale tej imprezy.

Nasze dziewczęta nieestety daleko. Na starcie też Polki pokonały Finlandię 3:0 (7, 2, 3) oraz zwyciężyły Francję 3:2 (12, -12 15, -7 13), zajmując w końcowej klasyfikacji dopiero 9 miejsce.

## Marszałek zdetronizowany

Do sporej sensacji doszło podczas rozegranej w Siołku koło Bełchatowa (duże brawa dla elektroława w związku z wzorową organizacją) trzeciej i ostatniej eliminacji motorowodnych mistrzostw Polski.

W klasie O-250 mistrzem Polski został niespodziewanie, po raz pierwszy - Bolesław Niklewski (Poznań). Wygrał on wszystkie trzy biegi. Wicemistrzem został Waldemar Marszałek, wyjątkowo trapiący defektem silnika.

Nasz najlepszy motorowodniak nie dał już żadnych szans swym rywalom w klasie O-500... Choć jechał z silnikiem o pojemności 350 cm to wygrał zdecydowanie i zdobył swój 31 tytuł mistrza Polski. (plom.)

## Zwycięski debel

We Wrocławiu zakończył się trzeci w br. w kraju międzynarodowy satelitarne turniej tenisowy „Polska złota jesień”. Liczący się sukces odniosła polska para debelowa Tomasz Iwański, Lech Sidor, którzy w finale wygrali po dobrym, bardzo zaciętym spotkaniu i silna para rumuńska Razvan Iiu, Adrian Marcu 7:6, 4:6, 7:6.

W finale gry pojedynczej mężczyzna A. Marcu (Rumunia) łatwo wygrał z R. Krajickiem (Holandia) 6:1, 6:1.

VfB Stuttgart - Bayer Uerdingen 1:0, VfL Bochum - FC Kaiserslautern 2:0, Waldhof Mannheim - St. Pauli 0:1.

Czołówka tabeli: 1. Bayern Monachium - 12 pkt., 2. FC Koeln - 11, 3. Eintracht Frankfurt - 10 pkt.

FRANCJA. Wyniki 9 kolejki: Saint Etienne - Lyon 1:0, Caen - Nantes 2:0, Brest - Cannes 2